

JERZY RAJMAN

<https://orcid.org/0000-0003-0988-0414>

Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie

ZWIĄZKI RODZINNE MIESZCZAN KRAKOWSKICH  
Z DUCHOWIEŃSTWEM ŚWIECKIM KRAKOWA W XIV WIEKU

Abstrakt: Artykuł dotyczy udokumentowanych źródłowo powiązań rodzinnych krakowskiego mieszczaństwa z duchowieństwem świeckim Krakowa w XIV w. Wykazano, że duchowni wywodzący się z mieszczan krakowskich (kanonicy katedralni, wikariusze, kanonicy kolegiat, proboszczowie, kapłani, altaryści i klerycy) stanowili grupę 58 osób. Napotykali w drodze do stanowisk kościelnych na utrudnienia uwarunkowane polityką personalną biskupów krakowskich, prawem patronatu i polityką rodów możnowładczych. Przedstawiono także dane o wykształceniu duchownych krakowskiego pochodzenia i ich nieformalnych związkach z Kościołem.

Słowa kluczowe: Kraków, kościoły, duchowni, mieszczenie, związki rodzinne, XIV w.

Abstract: The article analyses the family ties of the Cracow burghers with the secular clergy of the city in the fourteenth century, documented in sources. It has been demonstrated that the clergy who came from the Cracow burghers (cathedral canons, vicars, collegiate canons, parsons and priests, altarists and clerics) were a group consisted of 58 people. On their way to Church positions, they encountered various difficulties determined by the personal policy of the bishops of Cracow, the right of patronage, and the policy of noble and mighty families. There are also data on the education of the clergy of Cracow origin and their informal connections with the Church presented.

Keywords: Cracow, churches, burghers, family ties, fourteenth c.

Kraków, w rozumieniu miasta lokacyjnego wraz z Okołem i Wawelem, charakteryzował się, na tle innych miast polskich, najgęstszą siecią kościołów. W XIV w. tworzyły ją katedra, trzy kolegiaty (św. Michała, św. Jerzego, św. Idziego), pięć kościołów parafialnych w obrębie murów miejskich (Najświętszej Marii Panny, Wszystkich Świętych, św. Szczepana, św. Krzyża,

św. Anny) oraz dziewięć kościołów w randze kaplic (królewskie na zamku — św. Feliksa i Adauka i św. Marii Egipcjanki, w mieście — św. Piotra, św. Wojciecha, św. Jana, św. Marcina, św. Marii Magdaleny, szpitalna Ducha Świętego i cmentarna św. Barbary oraz na ratuszu). Odrębnymi beneficjami były tzw. altarie, czyli ołtarze z uposażeniem dla duchownego, który miał obowiązek odprawiania przy nich nabożeństw. Są one poświadczone w pierwszej ćwierci XIV w., a w drugiej połowie tego stulecia posiadały je wszystkie ważniejsze kościoły krakowskie. Szczególnie licznie występowały w katedrze i w kościele Mariackim. Było więc w Krakowie wiele różnorodnych miejsc kultu religijnego, stwarzających zapotrzebowanie na pracę wielu kapłanów, jak również dających szansę na rozpoczęcie kariery duchownej — większą niż w jakimkolwiek innym mieście<sup>1</sup>.

Niniejsze opracowanie dotyczy zasadniczo wieku XIV, a zatem okresu od pontyfikatu Jana Muskaty do czasów Piotra Wysza. Biorąc pod uwagę fakt, że Muskata zastał w kapitule co najmniej dwóch kanoników pochodzenia mieszczańskiego, przeanalizowałem przekazy z okresu Pawła z Przemankowa. Dla pełniejszego obrazu uwzględniłem także dane z ostatniego dwunastolecia pontyfikatu biskupa Piotra Wysza (1401–1412). Schemat narracji został ułożony według kolejno następujących po sobie pontyfikatów biskupów krakowskich. Bazę źródłową niniejszego opracowania stanowią źródła z XIV w. wszelkiej proveniencji. Wśród nich najważniejsze miejsca zajmują księgi miejskie Krakowa. Przynoszą one bardzo liczne dane o związkach rodzinnych mieszczaństwa z duchowieństwem, w tym również z kanonikami i wikariuszami katedralnymi, grupami skądinąd najlepiej opracowanymi w literaturze naukowej<sup>2</sup>.

<sup>1</sup> Uważam to za jedną ze specyficznych cech Krakowa w XIV w., warunkującą funkcjonowanie różnych grup duchowieństwa. Inne jeszcze cechy — stołeczność, bliskość dworu królewskiego i uniwersytetu — wymienia Marek Daniel Kowalski, *Das Umfeld des Krakauer Domkapitels im Mittelalter*, w: *Krakau — Nürnberg — Prag. Die Eliten der Städte im Mittelalter und in der Frühen Neuzeit. Herkunft, Nationalität, Mobilität, Mentalität*, red. M. Diefenbacher, O. Fejtová, Z. Noga, Praha 2016, s. 246.

<sup>2</sup> W dokumentacji źródłowej odnoszę się przede wszystkim do zapisek ukazujących związki rodzinne, cytowanie innych ograniczam, z braku miejsca, do niezbędnego minimum. Pochodzenie społeczne i związki rodzinne duchowieństwa należą do tematów stosunkowo często podejmowanych w badaniach nad społeczeństwem Polski średniowiecznej. Duże znaczenie nadal mają prace Krzysztofa Ożoga, *Kultura umysłowa w Krakowie w XIV wieku. Środowisko duchowieństwa świeckiego*, Kraków 1987; idem, *Intelektualiści w służbie Królestwa Polskiego w latach 1306–1382*, Kraków 1995, s. 127–144, w których zestawiał notki o wykształconych mieszczanach i duchownych pochodzenia mieszczańskiego. Andrzej Radziwiński, *Duchowieństwo kapituł katedralnych w Polsce XIV i XV w. na tle porównawczym. Studium nad rekrutacją i drogami awansu*, Toruń 1995, s. 103, oparł swe wnioski co do składu kapituły krakowskiej na ustaleniach Ożoga. Wymienia 19 mieszczan w kapitule krakowskiej w XIV w., wliczając w to jednak zarówno krakowian, jak i pochodzących

Ujawniają także postacie dotychczas nieznanne lub mało znane. Mimo że źródła te funkcjonują w nauce od wielu dziesiątków lat, informacje w nich zawarte zostały w literaturze wykorzystane w niewielkim stopniu.

z innych miast. Liczba ta nie odpowiada danym, które można ustalić na podstawie źródeł. Identyfikacyjny wykaz autor ten podaje w artykule *Mieszczanie w średniowiecznych kapitułach katedralnych w Polsce na tle rozwijającego się ekskluzywizmu szlacheckiego*, w: *Studia nad dziejami miast i mieszczaństwa w średniowieczu*, t. 1, red. M. Bogucka, A. Czacharowski, Toruń 1996, s. 139–154. Sformułował on pogląd, że we wszystkich kapitułach można mówić o „wcale niemałym udziale mieszczaństwa” (A. Radziwiński, *Duchowieństwo kapituł katedralnych*, s. 107–108). W odniesieniu do Krakowa największe zainteresowanie budziła dotąd grupa kanoników i wikariuszy katedry krakowskiej, zob. T. Nowakowski, *Krakowska kapituła katedralna wobec panowania Przemysławów w Małopolsce w latach 1292–1306*, PH 82, 1991, 1, s. 1–20; M.D. Kowalski, *Pralaci i kanonicy krakowskiej kapituły katedralnej od pontyfikatu biskupa Nankera do śmierci biskupa Zawiszy z Kurozwęk (1320–1382)*, Kraków 1996. Autor zidentyfikował 257 kanoników krakowskich występujących w źródłach w okresie 1320–1382, poczynił także wstępne ustalenia co do ich pochodzenia społecznego. Z jego badań wynikało, że mieszczańskim pochodzeniem wykazywało się 29 kanoników, ale — podobnie jak Radziwiński — w tej grupie umieszczał krakowian oraz mieszczan spoza Krakowa, a nawet spoza Polski. Dla przykładu podamy, że w zestawieniu Kowalskiego jako mieszczanin w kapitule krakowskiej figuruje Wilhelm Herbort i z tą klasyfikacją należy się zgodzić, z tym że wywodził się on z Hamburga. Jestem przekonany, że należy odrębnie ujmować duchownych pochodzących z Krakowa, wywodzących się z mieszczaństwa innych polskich miast, a jeszcze osobno — obcokrajowców, takich jak wspomniany Herbort. Interesujące uwagi na temat funkcjonowania kapituły Kowalski przedstawił w przywołanym artykule (*Das Umfeld des Krakauer Domkapitels*, s. 245–260), tam też literatura poświęcona innym kapitułom katedralnym. Biografia Jana Muskaty jest jednym z nielicznych nowoczesnych opracowań o biskupach krakowskich. Kompleksowe i wszechstronne zajęcie się pontyfikatem danego biskupa daje możliwość postawienia pytań o jego politykę personalną. Tomasz Pietras, *„Krwawy wilk z pastorałem”. Biskup krakowski Jan zwany Muskatą*, Warszawa 2001, zebrał sporo informacji na temat kanoników kapituły katedralnej i postawił pytanie o ich pochodzenie społeczne. Użyteczne zestawienie dał także Jan Wieczorek, *Wikariusze katedry krakowskiej w XIII i XIV stuleciu*, „Nasza Przeszłość” 78, 1992, s. 71–127, który zidentyfikował dla okresu od końca XIII do początku XIV w. 99 wikariuszy. O ich mieszczańskim pochodzeniu informuje w 12 przypadkach (w tym trzech z Krakowa). O wikariuszach pisał także A. Radziwiński, *Wikariusze katedralni w Polsce średniowiecznej*, RH 76, 2010, s. 211–220. Duchowieństwo niższych kościołów pozostaje grupą słabo rozpoznaną. Nieliczne prace poświęcone krakowskim kościołom parafialnym ukierunkowane są wyraźnie na analizę przemian architektury i sztuki, por. *Studia z dziejów kościoła św. Krzyża w Krakowie*, red. Z. Kliś, Kraków 1997, gdzie jednak nie ma żadnego przyczynku do duchowieństwie. Cenne ustalenia prozopograficzne o duchownych kościoła Mariackiego dał Marian Friedberg, *Założenie i początkowe dzieje kościoła N. Panny Marii w Krakowie (XIII–XV w.)*, „Rocznik Krakowski” 22, 1929, s. 32–58, które cytuje Elżbieta Piwowarczyk, *Dzieje kościoła Mariackiego (XIII–XVI w.)*, Kraków 2000; eadem, *Mieszczańska „katedra”. Patronat nad kościołem Mariackim w średniowieczu*, „Nasza Przeszłość” 97, 2002, s. 33–34. Brak zupełnie badań nad duchowieństwem XIV w. kościołów parafialnych św. Szczepana, św. Anny i Wszystkich Świętych, jak również nad kolegiatami św. Idziego, św. Michała i św. Jerzego.

Jest to wystarczające uzasadnienie dla próby całościowego przedstawienia wyników badań<sup>3</sup>. Interesuje nas udział mieszczan krakowskich w grupie kanoników i wikariuszy katedralnych w kapitułach kolegiackich, duchowieństwie parafialnym oraz wśród niezwykle licznych wikarych, kapelanów, altarystów i kleryków. Pozwala to na pełniejsze niż dotychczas ukazanie poszczególnych grup duchownych, określenie znaczenia w Krakowie rodzin, z których pochodzili duchowni, jak również na próbę całościowej oceny zjawiska przechodzenia mieszczan krakowskich w szeregi stołecznego duchowieństwa.

O występowaniu duchownych mieszczańskiego pochodzenia, przede wszystkim kanoników, możemy mówić z pewnością w odniesieniu do czasów biskupa Jana Muskaty, którego wrocławska rodzina miała kolidację z jedną z krakowskich rodzin patrycjuszowskich<sup>4</sup>. Gdy biskup ten rozpoczął rządy w diecezji, w kapitule od czasów Pawła z Przemankowa zasiadał m.in. kanonik Reinbold<sup>5</sup>. Jest to najstarszy znany nam kanonik krakowski pochodzenia mieszczańskiego<sup>6</sup>. W 1294 r. był także proboszczem krakowskiego kościoła N. Panny Marii, co było zapewne skutkiem decyzji biskupa Jana. Zauważamy tutaj, że Reinbold najpierw został kanonikiem, później dopiero objął probostwo, co uznać można za regułę<sup>7</sup>. Od 1306 r. był archidiaconem krakowskim i z tą godnością bywał odnotowywany w księgach miejskich Krakowa. W 1316 r. wzmiankowany jest w księdze miejskiej „pan Rejnbold” wraz ze swym sługą, niejakim

---

<sup>3</sup> Jako kryterium identyfikacji duchownych wywodzących się z mieszczaństwa krakowskiego przyjmuję źródłowe poświadczenie związków rodzinnych. Zazwyczaj idzie z tym w parze pisanie się danego duchownego „z Krakowa”. Innym kryterium, proponowanym w literaturze, jest fakt posiadania przez duchownych domów lub innych nieruchomości położonych na terenie Krakowa lokacyjnego (por. T. Pietras, op. cit., s. 172). Kryterium to zostało uwzględnione w przypadku, gdy można uważać nieruchomość duchownego w mieście za składnik majątku rodzinnego, należy bowiem mieć na uwadze, że domy w Krakowie posiadali w XIV w. także duchowni szlacheckiego pochodzenia.

<sup>4</sup> O polityce Jana Muskaty, zob. T. Pietras, op. cit. oraz S. Gawlas, *Człowiek uwikłany w wielkie procesy – przykład Muskaty*, w: *Człowiek w społeczeństwie średniowiecznym*, red. R. Michałowski i in., Warszawa 1997, s. 391–401.

<sup>5</sup> W 1291 r. wymieniony wśród świadkujących kanoników krakowskich na pierwszym miejscu, KDMłp., t. 2, nr 517.

<sup>6</sup> Jego mieszczańskie pochodzenie dostrzegł jako pierwszy K. Ożóg, *Reinbold*, PSB, t. 31, Wrocław 1988, s. 22; idem, *Intelektualiści*, s. 141, gdzie określa go jako „z Krakowa”.

<sup>7</sup> Dokument z 1294 r. ukazuje po raz pierwszy jego kontakty z mieszczaństwem, *Zbiór dokumentów małopolskich*, t. 1–8, wyd. S. Kuraś, I. Sułkowska-Kuraś, Kraków–Wrocław 1962–1975 (dalej: ZDM), t. 4, nr 887. Prawo patronatu do kościoła Mariackiego, będącego pod realną opieką mieszczaństwa, dawało biskupowi możliwość obsadzania probostwa tej świątyni swoimi kandydatami, w tym kanonikami kapituły katedralnej.

Garsinem<sup>8</sup>. O rodzinnych związkach Reinbolda z mieszczaństwem świadczą zapiski sporządzone już po jego śmierci<sup>9</sup>. Henusz z Nysy (występujący także jako Henusz z Kietrza) w 1322 r. uzyskał od Zygryda z Głuchołazów, krewnego nieżyjącego już Reinbolda archidiakona krakowskiego, dom, w którym duchowny mieszkał do śmierci<sup>10</sup>. Pokrewieństwo było bliskie, skoro obaj mieli prawa do domu zamieszkiwanego niegdyś przez archidiakona. Tego samego roku, lub wcześniejszego, dotyczy także zapiska wciągnięta do księgi pod błędną datą, że „Remboldus”, archidiakon krakowski, krewny Henusza z Nysy, działając także w imieniu Henusza, ustąpił Maciejowi oficjałowi trzy ćwierci gruntu z prawem dziedziczenia<sup>11</sup>. Posesja ta, wraz z dworem, znajdowała się koło kościoła św. Krzyża. W 1324 r. była nadal w rękach Henusza, który oświadczył, że niegdyś należała do archidiakona krakowskiego Reinbolda<sup>12</sup>. Na podstawie tych zapisek można stwierdzić, że archidiakon był spokrewniony z mieszczanami krakowskimi Henrykiem (tj. Henuszem) z Nysy alias z Kietrza oraz z Zygrydem z Głuchołazów<sup>13</sup>.

Magister „Adam de Polonia” jako kanonik krakowski występuje już w 1287 r. Był wówczas także kapelanem papieskim<sup>14</sup>. Z kolei magister Adam „de Cracovia” jako kanonik wrocławski pojawia się na dokumencie biskupa wrocławskiego Jana z 22 stycznia 1293 r.<sup>15</sup> Imię, stopień uniwersytecki i czas występowania czynią prawdopodobnym, że była to jedna osoba. Przyjmuje, że Adam z Krakowa, kanonik krakowski i wrocławski, objął w 1293 r. prestiżową godność prepozyta kapituły krakowskiej. Jeśli domysł ten jest trafny, awans zawdzięczał biskupowi Prokopowi (1292–1294). Adam uczestniczył w rozstrzygnięciu sporu między kanonikiem

<sup>8</sup> Ów Garsin uzyskał pół placu od rycerza Jakuba Boksy, parceli położonej koło tegoż „pana Rejnbolda”, *Najstarsze księgi i rachunki miasta Krakowa od r. 1300 do 1400*, wyd. F. Piekosiński, J. Szujski, Kraków 1878 (dalej: KRK), nr 363.

<sup>9</sup> Jako zmarły został wspomniany w zapisce z 18 listopada 1322 r., KRK, nr 663; K. Ożóg, *Intelektualiści*, s. 141.

<sup>10</sup> KRK, nr 663: „in qua usque idem archidiaconus morabatur”. Pisanie się Zygryda „de Cyginhals” oznacza niezbiecie, że pochodził (on lub jego przodkowie) z Głuchołazów.

<sup>11</sup> KRK, nr 934 (zapiska ta jest pod datą 1328).

<sup>12</sup> KRK, nr 724–725. W 1325 r. zapisano, że połowę domu należącego niegdyś do archidiakona Reinbolda posiadał Henko z Hohenhaus, KRK, nr 763. Jeszcze w 1336 r. wspomniany jest dwór niegdyś Reinbolda archidiakona przy ul. Świętego Krzyża, KRK, nr 1198. O posiadaniu dworu koło kościoła św. Krzyża podawał już K. Ożóg, *Reinbold*, s. 22.

<sup>13</sup> Pokrewieństwo z Ketscherami (chyba bliższe niż z Zygrydem) tłumaczy, dlaczego w 1294 r. jako proboszcz kościoła Mariackiego właśnie im powierzył lokację, a w przyszłości dochodowe sołectwo Bronowic.

<sup>14</sup> *Bullarium Poloniae*, t. 1–3, wyd. I. Sułkowska-Kuraś, S. Kuraś, Rzym–Lublin 1982–1988 (dalej: BP), t. 1, nr 876.

<sup>15</sup> SU, t. 6, nr 87.

Engelbertem a opatem Ludwikiem z Ołbina<sup>16</sup>. Jako prepozyt krakowski świadkował jeszcze na dokumencie księcia Władysława Łokietka z 1307 r.<sup>17</sup>, potem zniknął ze źródeł. Zmarł chyba około 1312 r., gdyż w tym roku jego dom („eyne gance hofstat heren Adamis des probestis”) przy ul. Świętego Krzyża znajdował się w rękach Hejnmana z Muchowa, rajcy krakowskiego<sup>18</sup>. W 1317 r. połowę placu przy ul. Świętego Krzyża, która niegdyś należała do prepozyta krakowskiego Adama, uzyskał mieszczanin Adam Jelito „Polak”<sup>19</sup>. Zarówno Hejnman z Muchowa, jak i Adam Jelito mogli być krewnymi prepozyta, np. mężami jego sióstr<sup>20</sup>.

Współczesny Reinboldowi i Adamowi był Engelbert. Należy go identyfikować z rektorem kościoła św. Małgorzaty pod Bytomiem (na Górnym Śląsku), należącego do opactwa premonstratensów na Ołbinie. Ludwik, tamtejszy opat, w 1293 r. postawił Engelbertowi zarzut, że oddał i wydzierżawił innemu duchownemu kościół św. Małgorzaty, sam zaś rozpoczął studia w zakresie prawa kanonicznego<sup>21</sup>. Engelbert musiał wszakże posiadać dobre relacje z premonstratensami wrocławskimi, skoro uzyskał od nich jedną z największych górnośląskich parafii, ale także z kapitułą krakowską, gdyż w sporze w 1293 r. reprezentowali go kanonicy krakowscy, znany nam już Reinbold oraz kustosz Michał. W 1295 r. widzimy Engelberta w otoczeniu biskupa Jana Muskaty, a w 1302 r. wszedł do kapituły katedralnej krakowskiej, niewątpliwie z jego nominacji<sup>22</sup>. Pojawia się w licznych dokumentach, w zdecydowanej większości tylko z samym imieniem<sup>23</sup>.

<sup>16</sup> SU, t. 6, nr 101; zob. T. Pietras, op. cit., s. 174–175, ale nie podaje nic o jego pochodzeniu.

<sup>17</sup> KDKK, t. 1, nr 115.

<sup>18</sup> KRK, nr 237.

<sup>19</sup> KRK, nr 404.

<sup>20</sup> KRK, nr 237. Losy posesji prepozyta Adama nie przedstawiają się dla nas w sposób w pełni zrozumiały. Hejnman z Muchowa w 1312 r. przekazał cały dwór prepozyta Adama opatowi klasztoru w Jędrzejowie i panu Wilhelmowi (wójtowi prowincjonalnemu). Stało się to zgodnie z wolą księcia Władysława („van des ursten gebote unsers heren Hercogen Vladizlas”). Z kolei w 1317 r. opat Jędrzejowa za pośrednictwem wójta Wilhelma ustąpił połowy tej posesji na rzecz Adama Jelito.

<sup>21</sup> SU, t. 6, nr 101; zob. T. Glemma, *Engelbert*, PSB, t. 6, Wrocław 1948, s. 270; T. Pietras, op. cit., s. 196; J. Drabina, *Prepozytura premonstratensów w średniowiecznym Bytomiu*, w: *Premonstratensi na ziemiach polskich w średniowieczu i epoce nowożytnej*, red. J. Rajman, Kraków 2007, s. 175.

<sup>22</sup> Szerzej o prawie biskupa do mianowania kanoników pisze M.D. Kowalski, *Prałaci i kanonicy*, s. 56. Engelbert uważany jest za wiernego stronnika Jana Muskaty, który wraz z nim dzielił wygnanie i wraz z nim powrócił do Krakowa w 1317 r., T. Glemma, op. cit., s. 270; por. KDMłp., t. 1, nr 161.

<sup>23</sup> *Zbiór dyplomów klasztoru mogińskiego*, wyd. E. Janota, Kraków 1867 (dalej: ZDMog.), nr 48 (1315); występuje także w dokumencie biskupa Nankera z 1325 r., ibidem, nr 55;

W księgach miejskich Krakowa wzmiankowany jest po raz pierwszy w 1318 r. jako „dominus Engilbertus officialis”. Odnotowano wówczas, że zapisał z prawem dziedziczenia swój dwór przy ul. Świętego Krzyża Mikołajowi, określanemu jako jego „nepos” (tu: siostrzeniec) i Katarzynie, swojej siostrze, którym miał on przypaść po śmierci kanonika<sup>24</sup>. Na podstawie zapisek z ksiąg miejskich<sup>25</sup> możemy stwierdzić, że kanonik Engelbert miał brata Jana (Hanka), zwanego Kunczebule, dwie siostry – Katarzynę i Gertrudę – oraz przynajmniej jednego siostrzeńca, Mikołaja. Niezwykle cenna jest wzmianka z 1325 r., bowiem wystąpił tam jako kanonik „Engbert Henrici”, toteż słusznie uważa się go za syna Henryka<sup>26</sup>. Henryk, ojciec Engelberta, należał zapewne do pokolenia mieszczan krakowskich, które osiedliło się w drugiej połowie XIII w. (w 1293 r. Engelbert był już proboszczem bytomskim, urodził się nie później niż około 1273 r.).

Kanonika Franciszka „z Krakowa” określano w literaturze jako „nie-wysoko urodzonego, ale wysoko wykształconego”<sup>27</sup> bądź jako „mieszkańskiego pochodzenia”<sup>28</sup>. Był współczesny Reinboldowi i Engelbertowi<sup>29</sup>.

---

*Monumenta Poloniae Vaticana*, t. 1–3, wyd. J. Ptaśnik, Kraków 1913, t. 9, wyd. S. Szczur, Kraków 1994 (dalej: MPV), t. 1, s. 175.

<sup>24</sup> KRK, nr 525.

<sup>25</sup> Z zapiski z 1338 r. wynika, że mieszczanin Wilhelm Sylwerchwort wraz z żoną Zofią byli w posiadaniu nieruchomości przy ul. Świętego Krzyża, należącej niegdyś do „pana Engilberta”, KRK, nr 1260. Dom ten („niegdyś pana Engilberta”) posłużył jako punkt orientacyjny przy transakcji z 1335 r. (niezwiązanej z rodziną kanonika), KRK, nr 1187. Należy podkreślić, że w skład tej nieruchomości wchodziły dom i słodownia, to zaś pozwala powiązać tę wiadomość z zapiską z 1334 r., w której czytamy, że Katarzyna i Gertruda, siostry Hanka Kunczebule, wraz z Mikołajem, synem tejże Gertrudy, były w posiadaniu słodowni przy ul. Świętego Krzyża (KRK, nr 1164). W 1318 r. jako siostra oficjała została wymieniona Katarzyna, a jako siostrzeniec Mikołaj (KRK, nr 525), ci sami wystąpili w 1334 r. (KRK, nr 1164) jako współwłaściciele posesji przy ul. Świętego Krzyża. Przypuszczać można, że w wyniku umów małżeńskich posesja przeszła w ręce Sylwerchworta.

<sup>26</sup> KDKK, t. 1, nr 138; M.D. Kowalski, *Prałaci i kanonicy*, s. 146; nie wiem, na jakiej podstawie Tomasz Pietras, op. cit., s. 196, określa kanonika Engelberta jako brata Henryka.

<sup>27</sup> Z. Kozłowska-Budkowa, *Franciszek z Krakowa*, PSB, t. 7, Kraków 1958, s. 77; K. Ożóg, *Intelektualiści*, s. 118–119, 130. Dokument z 1303 r. poświadczają go jako doktora dekretów, KDMłp., t. 2, nr 541. Jako kanclerz księcia Władysława Łokietka zazwyczaj z tytułem magistra, zob. KDMłp., t. 1, nr 144; t. 2, nr 569, 571, 576, 583, 588, 593; ZDM, t. 4, nr 894, 898, 904, 906.

<sup>28</sup> A. Radziwiński, *Duchowieństwo kapituł katedralnych*, s. 61, 103, 163; T. Pietras, op. cit., s. 184–186, nie odnotowuje źródeł ukazujących pochodzenie Franciszka.

<sup>29</sup> Podobnie jak oni miał dobre kontakty z elitą miasta, np. w 1304 r. wystąpił w dokumencie w towarzystwie wójta Alberta, KDKK, t. 2, nr 242.

W 1295 r. został kanonikiem krakowskim — a zatem z nominacji Jana Muskaty — i był nim do śmierci (zmarł po 10 sierpnia 1327 r.). Jako kanclerz katedry krakowskiej poświadczony jest w 1296 r. i następnych latach<sup>30</sup>. Około 1308 r. został proboszczem kościoła Mariackiego, a przy tym potwierdziła się prawidłowość, że ten najważniejszy kościół miejski obejmowali już urzędujący kanonicy katedralni. Sprawował też inne godności kościelne i państwowe, ale na szczególne podkreślenie zasługuje pełnienie funkcji kapelana i kanclerza Władysława Łokietka w latach 1316–1327<sup>31</sup>. Do nieuwzględnianych w literaturze należy zapiska w księdze miejskiej Krakowa z 1331 r., kiedy to jako nieżyjący został odnotowany „dominus Franczko presbiter”<sup>32</sup>. Wprawdzie nie jest tytułowany kanonikiem, ale określenie „dominus” oraz fakt, że rodzina dysponowała po nim sporą gotówką, rozliczając się biskupem Janem Grotowicem, wskazują, że zapiska ta może dotyczyć kanclerza Franciszka<sup>33</sup>. Są w niej wzmiankowani Marcin, ojciec kapłana Franczka, a także „córki jego brata” (czyli brata Franczka) Janna i Świętosława oraz Piotr (z kontekstu wynika, że to bratanek Franczka)<sup>34</sup>. W latach 1329 i 1330 poświadczeni są bliscy krewni kanonika i kanclerza Franciszka — jako jego „nepotes” występują duchowni magister Henryk<sup>35</sup> oraz magister Jan<sup>36</sup>. Henryka możemy łączyć z rodziną mieszczańską znajdującą się w otoczeniu króla

<sup>30</sup> KDMłp., t. 1, nr 126, 138.

<sup>31</sup> Z. Kozłowska-Budkowa, *Franciszek z Krakowa*, s. 77; i za nią A. Radziwiński, *Duchowieństwo kapituł katedralnych*, s. 61, 103, 163; por. Urzędnicy, t. 4, s. 269–270; A. Marzec, *Urzędnicy małopolscy w otoczeniu Władysława Łokietka i Kazimierza Wielkiego (1305–1370)*, Kraków 2006, s. 46, 105, 107, 190.

<sup>32</sup> KRK, nr 1056.

<sup>33</sup> W dokumencie z 1318 r. (BP, t. 1, nr 1076) jest mowa, że magister Franciszek, kanonik krakowski, przez cztery lata korzystał w sposób nieuprawniony z dochodów stołu biskupiego. Zapewne chodziło więc o zamknięcie tej sprawy.

<sup>34</sup> KRK, nr 1056. Na tym samym posiedzeniu sądu Marcin wraz z „wyżej wymienionymi dziećmi” uwolnił Jezzka słodownika od długu 24 grzywien i również polecił przekazać te pieniądze biskupowi Janowi Grotowi, KRK, nr 57. Nie podano, u kogo Jezzko pożyczył owe 24 grzywne, ale układ treści obu zapisków pozwala przypuszczać, że wierzycielem i w tym przypadku był kapłan Franczko. Marcin uwolnił także mieszczanina Wiganda z Głubczyc od długu 24 grzywien, który ten zaciągnął u kapłana Franczka. Marcin polecił Wigandowi, aby przekazał te pieniądze biskupowi Janowi Grotowicowi.

<sup>35</sup> Wymieniony wśród duchownych świadkujących oficjałowi krakowskiemu Maciejowi jako „magister”, *Zbiór dokumentów katedry i diecezji krakowskiej*, t. 1, wyd. S. Kuraś, Lublin 1965 (dalej: ZDK), nr 33. Według Krzysztofa Ożoga, *Intelektualiści*, s. 118–119, studiował on w Paryżu. Autor identyfikuje go z Henrykiem pisarzem miasta Krakowa w latach 1330–1332. W tabeli na s. 537 ujmujemy zarówno Henryka, jak i Jana zgodnie z czasem, w jakim pojawiają się w źródłach, a zatem w okresie pontyfikatu Jana Grotowica.

<sup>36</sup> Wymieniony wśród arbitrów sporu kościelnego w Krakowie jako magister, ale bez wzmianki o pełnionej funkcji kościelnej, KDKK, t. 2, nr 245.



Władysława Łokietka, a mianowicie z synem Mikołaja, woźnicy księżnej Jadwigi, i Świętosławy, siostrzenicy kanonika Franciszka<sup>37</sup>. Uwidacznia się tutaj związek rodziny kanonika z dworem książęcym, jak również prawdopodobny wpływ kanonika Franciszka na karierę siostrzeńców<sup>38</sup>.

W 1309 r. pojawił się w źródłach Marcin, wicearchidiakon krakowski<sup>39</sup>. Postać ta nie była znana w dotychczasowej literaturze. W księdze miejskiej odnotowano, że ów Marcin uzyskał w 1309 r. prawa do dworu przy ul. Żydowskiej, płacąc za niego 8 i 1/2 grzywny<sup>40</sup>. Zapiska z 1312 r. mówi o jego dziedzicznym prawie do gruntu za domem<sup>41</sup>. Jego bratem był nieznanymi bliżej mieszczanin Piotr, co odnotowano w 1310 r.<sup>42</sup>, innym zaś krewnym szewc Adam, właściciel połowy domu w rejonie ul. Wiślniej<sup>43</sup>. Nie ulega więc wątpliwości, że Marcin był pochodzenia mieszczańskiego. W 1313 r. poświadczony jest on także jako kanonik kolegiaty św. Michała na Wawelu<sup>44</sup>.

Mieszczańskiego pochodzenia był także kanonik występujący od 1309 r. jako Henryk „de Sancto Nicolao”, co nawiązywało do pełnionej przez niego równolegle funkcji proboszcza kościoła św. Mikołaja<sup>45</sup>, położonego w odległości 250 m od murów miejskich. Z całą pewnością

---

<sup>37</sup> Na podstawie zapiski z 1321 r., KRK, nr 647, można stwierdzić, że Mikołaj, mieszczanin krakowski, a zarazem woźnica królowej Jadwigi, miał żonę Świętosławę i syna Henryka. Należy podkreślić, że imię Świętosława nosiły w tym okresie dwie mieszcзки, z których jedna miała syna Henryka. Świętosławę, żonę woźnicy królewskiego Mikołaja, można zatem identyfikować z córką brata Marcina, ojca kanonika Franciszka. Henryk syn woźnicy Mikołaja i Świętosławy to niewątpliwie ów „nepos” kanclerza Franciszka.

<sup>38</sup> A. Radziwiński, *Życie i obyczajowość średniowiecznego duchowieństwa*, Warszawa 2002, porusza w rozdziale pt. „Krewni w Kościele” rolę związków rodzinnych przy obejmowaniu urzędów kościelnych, a nawet dziedziczenie prebend.

<sup>39</sup> KRK, nr 76.

<sup>40</sup> Ibidem; jego rozliczenie z Wigandem z Głubczyc, Hildebrandem Vritachem i Henekinem ukazuje zapiska z 1312 r., KRK, nr 236.

<sup>41</sup> KRK, nr 243 (przekazał je niejakiemu Ceskinowi), lokalizacji nie podano.

<sup>42</sup> KRK, nr 115.

<sup>43</sup> Jako krewnego Marcina wicearchidiakona i właściciela nieruchomości przy Wiślniej, wymienia go zapiska z 1326 r., KRK, nr 822. Adama szewca dotyczą zapiski z 1317 i 1325 r., KRK, nr 413 i 822.

<sup>44</sup> ZDK, t. 1, nr 19–27. Marcina wicearchidiakona ujmuję jako odrębną postać od kanonika Marcina, na co wskazuje kolejność posiadania beneficjów. Ów drugi Marcin dopiero w 1325 r. miał objąć kanonię krakowską, co oznacza, że był dużo młodszy od wicearchidiakona.

<sup>45</sup> KDMłp., t. 1, nr 164 (1320); być może to on także w 1324 r. jako kanonik Henryk, ibidem, nr 169; także w wykazie prebend z 1325–1327 r., MPV, t. 1, s. 177 i jako proboszcz kościoła św. Mikołaja, ibidem, s. 183. Postać to znana w literaturze, jednak nie wykorzystano do jego identyfikacji zapisek w księdze miejskiej. Wspomniemy również, że brak jest w literaturze wyczerpującego studium o duchowieństwie kościoła św. Mikołaja.

można stwierdzić, że jego bratem był mieszczanin Marcin Gangnon, zmarły nie później niż w 1317 r., a siostrą Kunna. Do majątku tej rodziny należał dom koło kościoła św. Krzyża, w którym – jak podaje księga miejska – kapłan Henryk zmarł w 1330 r.<sup>46</sup>

Wśród wikariuszy katedralnych okresu Jana Muskaty mieszczaninem z pochodzenia był Gerasz, spokrewniony z mieszczką krakowską Milką. Świadczy o tym fakt, że na jej rzecz ustąpił w latach 1315–1316 z dworu przy ul. św. Floriana i ogrodu koło „wielkiego” brzegu Wisły, a w 1328 r. ze wszystkich swoich dóbr w Krakowie<sup>47</sup>. W 1308 r. w aktach procesu przeciwko biskupowi występuje Riner, wikariusz katedralny<sup>48</sup>. Rzadkość imienia pozwala na identyfikowanie go z Reinerem, kapłanem, który został w 1342 r. wzmiankowany jako brat kowala Mikołaja oraz Staszka, współwłaściciel nieruchomości przy ul. Świętego Krzyża<sup>49</sup>.

Możemy zatem wskazać na sześciu pochodzących z mieszczaństwa krakowskiego kanoników katedralnych za pontyfikatu biskupa Jana Muskaty, trzeba jednak przy tym zaznaczyć, że dwaj z tej szóstki zasiadali w kapitule już wcześniej. O pochodzeniu innych nie mamy wystarczająco pewnych informacji<sup>50</sup>. Należy także podkreślić, że kanonik Franciszek to zarazem ostatni w XIV w. duchowny pochodzenia mieszczańskiego, który był zwierzchnikiem kościoła Mariackiego. Po nim funkcję tę w XIV w. wprowadzie nadal sprawowali kanonicy katedralni, ale wyłącznie pochodzenia szlacheckiego.

W czasach biskupa Nankera herbu Oksza (1320–1326)<sup>51</sup> kanonikiem wywodzącym się z mieszczaństwa był Maciej, który zasiadał w kapitule

---

<sup>46</sup> Jako niezujący brat Henryka „de sancto Nicolao” wzmiankowany jest w 1317 r. Występuje wówczas wdowa po nim, niejaka Meczka, KRK, nr 438. W 1330 r. prawa dziedziczne do domu, w którym zmarł Henryk, mieli jego siostra Kunna oraz Franczko, syn Marcina Gangnona, KRK, nr 1035. Ów Gangnon jest więc bez wątpienia tożsamy z Marcinem wzmiankowanym jako zmarły w 1317 r. Dom Henryka przy ul. Świętego Krzyża jest kilkakrotnie poświadczony w księdze radzieckiej, KRK, nr 1139, 1256, 1336, 1363, 1493. Nie rozwijam tutaj zagadnienia, dlaczego po 1330 r. dom ten był w rękach króla.

<sup>47</sup> Można to ustalić na podstawie zapisek KRK, nr 331, 345 i 943. Nie znał tego kapłana Jan Wieczorek, op. cit., s. 89–90.

<sup>48</sup> MPV, t. 3, s. 91.

<sup>49</sup> Mikołaj kowal z bratem swoim Staszkiem i jego dziećmi zrzekł się domu z gruntem koło Peczolda słodownika na rzecz Mikołaja Thoringa, „prout Reynerus presbiter frater ipsorum tenuit”, KRK, nr 1436. Lokalizacja posesji na podstawie zapiski KRK, nr 1640.

<sup>50</sup> Por. T. Pietras, op. cit., s. 175–179. Omówienie postaci kanclerza Stanisława, chyba nietrafnie zaliczanego w literaturze do mieszczaństwa, pozostawiamy do osobnej publikacji.

<sup>51</sup> Niektórych kanoników omawia Tadeusz Silnicki, *Biskup Nanker*, Warszawa 1953, s. 43. Zofia Budkowa, *Nanker*, PSB, t. 22, Wrocław 1977, s. 514–517, nie poruszała zagadnienia kapituły krakowskiej jako otoczenia biskupa Nankera.

w latach od około 1324 do 1329<sup>52</sup>. Pełnił także urząd oficjała krakowskiego i z tą godnością poświadczony jest w księgach miejskich w 1325 r. Uzyskał wówczas połowę domu należąca niegdyś do archidiacona Reinbolda<sup>53</sup>, czyli budynku przy ul. Świętego Krzyża. W 1336 r. jako jego brat został wymieniony mieszczanin Mikołaj, a jako bratankowie Andrzej i Paszko. Krewni oficjała byli wówczas właścicielami domu przy ul. Świętego Krzyża<sup>54</sup>, ale duchowny też miał prawa do części tej posesji<sup>55</sup>.

Do kapituły krakowskiej w okresie tego pontyfikatu wszedł około 1323 r. także Bartłomiej Czartek<sup>56</sup>, wywodzący się z krakowskiej rodziny, z której pochodziło przynajmniej dwóch duchownych. Rodzice Mikołaja Czartka, prepozyta opolskiego, mieszkali w domu przy ul. św. Szczepana<sup>57</sup>. W licznych zapiskach dotyczących rozliczeń majątkowych tej rodziny<sup>58</sup> kanonik Bartłomiej nigdy nie wystąpił, co może oznaczać, że był bocznym krewnym (bratem stryjecznym?) prepozyta opolskiego. Mógł być np. synem Arnolda Czartka, występującego w księdze miejskiej od 1313 r.<sup>59</sup>

Pytanie o życiorys kanonika Marcina z czasów Nankera i Jana Grotowica jest również pytaniem o identyfikację świadkującego w 1328 r. w dokumencie Władysława Łokietka magistra Marcina, lekarza króla<sup>60</sup>. Przypomnijmy, że na początku XIV w. dwóch Marcinów „z Polski” figurowało jako medycy w aktach Uniwersytetu Bolońskiego — syn Rinolda i syn Bogusława<sup>61</sup>. Pierwszy z nich wzmiankowany jest w polskim

---

<sup>52</sup> M.D. Kowalski, *Pralaci i kanonicy*, s. 199–200 gdzie wskazana możliwość identyfikacji z kanonikiem i Maciejem sędzią dworu biskupiego.

<sup>53</sup> KRK, nr 763.

<sup>54</sup> KRK, nr 1198 (przejął ich część niejaki Kunko z Sandomierza).

<sup>55</sup> Maciej, oficjał krakowski, dopiero w 1328 r. ustąpił, wraz ze Świętosławem Polakiem, z połowy dworu koło kościoła św. Krzyża na rzecz kuśnierza Hencemana, KRK, nr 988.

<sup>56</sup> Jako kanonik krakowski Bartłomiej Czartek poświadczony jest w 1323 r. To zapewne on, jako Czartko, wystąpił z tytułem kanonika wiślickiego na dokumencie biskupa Nankera z 1322 r., KDKK, t. 1, nr 124. W 1329 r. wymienia się Bartłomieja Czartka jako kanonika Bartłomieja zwanego „Notariuszem”, BP, t. 1, nr 1549. Jest to ostatnia wzmianka poświadczająca go jako kanonika. O jego mieszczańskim pochodzeniu pisał A. Radziwiński, *Duchowieństwo kapituł katedralnych*, s. 103.

<sup>57</sup> To zapewne w tym domu został napadnięty przez siepaczy nasłanych przez nuncjusza papieskiego Piotra z Alwerni, zob. J. Bieniak, *Mikołaj Czartek*, PSB, t. 21, Wrocław 1976, s. 93–94, który ukazał tę postać z częściowym uwzględnieniem zapisek z księgi miejskiej.

<sup>58</sup> KRK, nr 13, 1040, 1129, 1242, 1599.

<sup>59</sup> KRK, nr 282 (Bartłomiej Czartko w źródle tym nie występuje).

<sup>60</sup> W 1328 r. w dokumencie Władysława Łokietka świadczy magister Marcin, lekarz króla, KDW, t. 2, nr 1088.

<sup>61</sup> Z. Kozłowska-Budkowa, *Polonia w Bolonii w latach 1300–1327*, w: *Cultus et cognitio, studia z dziejów średniowiecznej kultury*, red. S.K. Kuczyński i in., Warszawa 1976, s. 285–286.

dyplocie z 1300 r. jako „magister physicus” i syn mieszczanina krakowskiego Rinolda, a księgi miejskie notują go w 1319 r. jako współwłaściciela domu przy Rynku<sup>62</sup>. Kilka lat później występuje w źródłach wysoki rangą duchowny krakowski o tym imieniu, co ciekawe, tytułuje się magistrem (specjalności niestety nie podano) i jest mieszczkańskiego pochodzenia. Zauważono w literaturze, że w 1325 r. odnotowany jest Marcin, beneficjent kanonii krakowskiej tzw. gracjalnej<sup>63</sup>. W latach 1325–1327 magister Marcin występuje jako kustosz katedry krakowskiej<sup>64</sup>. W 1329 r. „magistrowi Marciniowi z Krakowa” papież wyznaczył godność kantora kapituły krakowskiej, odpowiadając na suplikę biskupa Jana<sup>65</sup>. Określenie „z Krakowa” utwierdza nas w przekonaniu, że kanonik Marcin był pochodzenia mieszczkańskiego. Niewątpliwie najbardziej interesującym przejawem działalności kantora Marcina było ufundowanie w 1335 r. w katedrze kaplicy św. św. Kosmy i Damiana<sup>66</sup>. Wezwanie wskazuje na popularnych w średniowieczu patronów sztuki lekarskiej, nie wiem jednak, czy to wystarczający argument za przypisaniem kantorowi Marciniowi zawodu lekarza i identyfikowaniem go ze wspomnianym wyżej królewskim medykiem<sup>67</sup>.

<sup>62</sup> Marcin przejął w 1300 r. z rąk bożogrobców miechowskich pewne sołectwo (KDMłp., t. 2, nr 539). Identyfikację tę wprowadziła do literatury Zofia Kozłowska-Budkowa. Ojciec Marcina występuje w tym dokumencie jako Ranold, ale przyjmując formę Rinold (Rejnold), zgodnie w brzmieniem w księdze radzieckiej, gdzie mieszczanin ten jest odnotowany. Syna Rinolda dotyczą zapiski: w 1319 r. Marcin, magister i medyk, zrzekł się 1/2 dworu przy Rynku na rzecz Elczki (Elżbiety), córki swojej siostry, KRK, nr 553; niewątpliwie to on, jako magister Macin w 1330 r. był w sprawie o podział dóbr po Pawle z Brzegu pełnomocnikiem wdowy po nim, Elżbiety i jej córek (wymienionych z imienia), KRK, nr 1030.

<sup>63</sup> MPV, t. 1, s. 106 i 174. Dane o nim zestawia M.D. Kowalski, *Pralaci i kanonicy*, s. 204.

<sup>64</sup> ZDMog., nr 55; KDKK, t. 1, nr 143, 144; MPV, t. 3, s. 280, 287 (tam także jego pozakrakowskie prebendy).

<sup>65</sup> BP, t. 1, nr 1558, 1561, 1602 (postaci tej nie ujmuje indeks do BP, t. 1).

<sup>66</sup> KDKK, t. 1, nr 157; jako kantor w bulli papieskiej z 1335 r., BP, t. 1, nr 1776 oraz w dokumentach z lat 1336–1338, KDKK, t. 1, nr 160 i 163.

<sup>67</sup> W latach 1300–1330 występuje, jak już podano, lekarz Marcin syn Rinolda. Jest to jedyny w tym czasie znany nam lekarz krakowski o tym imieniu. Z. Kozłowska-Budkowa, *Polonia w Bolonii*, s. 286, pisała, że „jeżeli wspomniany w 1302 r. medyk Marcin syn Bogusława pochodził również z Krakowa, to on raczej został prałatem krakowskim i lekarzem króla Władysława”. Podkreślimy, że identyfikacja ta jest uwarunkowana kwestią pochodzenia ojca Marcina. Kozłowska-Budkowa warunkowo dopuszczała, że lekarzem królewskim był Marcin, kustosz i kantor kapituły katedralnej. Za słusznością tego domysłu świadczyłyby fakt, że prałat ten w źródle papieskim wystąpił jako „z Krakowa” oraz że ufundował kaplicę dedykowaną patronom lekarzy. Przeciwno zaś — brak danych o jego stosunkach rodzinnych, jak i to, że akcentując w źródłach jego stopień uniwersytecki, nigdy nie określono go mianem „magister phisicus”. Jedynym Marcinem, który

Z biskupem Nankerem można łączyć nominacje pierwszych znanych nam z imienia altarystów katedralnych, ale na ośmiu tych duchownych wymienionych w spisie z lat 1325–1327 tylko jeden pochodził z krakowskich mieszczan. Był nim Michał, określony w źródle jako „z Krakowa” — altarysta ołtarza N. Panny Marii, o którym, niestety, nic bliższego nie wiemy<sup>68</sup>. Takiegoż pochodzenia był Andrzej, kleryk biskupa Nankera, właściciel, według zapiski z 1325 r., gruntu i domu przy ul. Wyższej, położonego koło muru miejskiego. Jego krewnymi byli niewątpliwie Piotr i Malik, zwani „Polakami”, gdyż to im przekazał swoje prawa do nieruchomości w mieście<sup>69</sup>.

Za długiego, dwudziestoletniego pontyfikatu biskupa Jana Grotowica herbu Rawa (1327–1347) notujemy zaledwie trzech krakowian w kapitule katedralnej<sup>70</sup>. Pierwszy z nich karierę kościelną rozpoczął jeszcze za biskupa Nankera. W dokumencie z 18 maja 1323 r. poświadczony został Dominik, syn nieżyjącego już Jana z Krakowa, notariusz i zastępca kanclerza biskupa Nankera<sup>71</sup>. Występuje w 1326 r. jako kapelan biskupi<sup>72</sup>, a w 1328 r. jako kanonik opolski i opatowski, któremu papież wyznacza kanonię krakowską<sup>73</sup>. Beneficjum to objął, ale po 1329 r. nie pojawił się już w źródłach<sup>74</sup>.

W 1329 r. jedną z kanonii krakowskich otrzymał kanonik wiślicki Paweł, wymieniony w bulli papieskiej jako „natus Nicolai de Zawichost

---

w tym czasie na pewno był lekarzem w Krakowie, jest syn Rinolda (on jednak nie występuje nigdzie jako kanonik). Gdyby szukać w Krakowie wspomnianego wyżej Bogusława, ojca magistra Marcina, należałoby zwrócić uwagę na noszącego to imię mieszczanina, będącego w 1328 r. zarządcą dóbr biskupich, KRK, nr 970. W tym przypadku przesłanką łączącą go z kantorem Marcinem mogłaby być praca dla biskupa. Medyk Marcin, syn Bogusława, odnotowany został w aktach bolońskich bez żadnych dodatkowych określeń, nie podano np. „z Krakowa”. Mógł to więc być np. medyk Marcin poświadczony w 1284 r. jako kanonik katedry wrocławskiej, SU, t. 5, nr 116 (nie podejmuję zagadnienia, czy był on tożsamy z magistrem kanonikiem wrocławskim Marcinem występującym w latach 1284–1307). Problem identyfikacji lekarza królewskiego uważam za trudny do rozstrzygnięcia. Skrótoowo ujmują to zagadnienie K. Ożóg, *Intelektualiści*, s. 136 i M.D. Kowalski, *Prałaci i kanonicy*, s. 204.

<sup>68</sup> MPV, t. 1, s. 181.

<sup>69</sup> KRK, nr 748, kleryk Andrzej występuje także w zapiskach nr 749 i 818.

<sup>70</sup> Adam Matuszek, *Grot Jan*, PSB, t. 9, Wrocław 1961, s. 15–18, pisał o popieraniu przez biskupa Grota krewniaków.

<sup>71</sup> *Regesten zur schlesischen Geschichte 1316–1326. Namens des Vereins für Geschichte und Alterthum Schlesiens*, red. C. Grünhagen, K. Wutke, Breslau 1898, nr 4263.

<sup>72</sup> KDMłp., t. 2, nr 592; M.D. Kowalski, *Prałaci i kanonicy*, s. 140. Już w 1321 r. występuje Dominik kapelan książy, ZDM, t. 4, nr 898, wydaje się jednak, że to odrębna postać.

<sup>73</sup> BP, t. 1, nr 1495 (tu jako Dominik, syn niegdyś Jana z Krakowa).

<sup>74</sup> Jako kanonik krakowski Dominik „Iohannis” wzmiankowany jest w bulli z grudnia 1329, BP, t. 1, nr 1573; także w MPV, t. 3, s. 272.

de Cracovia”<sup>75</sup>. Określenia dotyczące ojca tego kanonika wskazują na powszechnie wówczas znanego patrycjusza Mikołaja z Zawichostu. W notce *Kalendarza katedry krakowskiej* Paweł występuje jako „Pasco filius Nicolay de Zaphiphost”<sup>76</sup>. Mikołaj był jednym z najbogatszych ówczesnie kupców sukiennych, który wielokrotnie zasiadał w radzie miejskiej. Oddał usługi finansowe kamerze papieskiej<sup>77</sup>. Co ciekawe, w źródłach krakowskich poświadczeni są jego zięciowie, szwagier, a także liczne córki, dzielące się w 1343 r. olbrzymim majątkiem po zmarłym w tym roku ojcu<sup>78</sup>, nie ma natomiast zapisek łączących go z Pawłem ani z jakimkolwiek innym synem<sup>79</sup>. Bulla z 1329 r. określa kanonika wiślickiego Pawła jako „dobrze wykształconego”, a jako „bene litteratus” występuje także w *Kalendarzu katedry krakowskiej*<sup>80</sup>. Wykształcenie zdobył zatem przed 1329 r., zaliczyć go więc możemy do najstarszych potomków Mikołaja z Zawichostu, który w drugiej dekadzie XIV w. wyszedł z domu rodzinnego, stąd brak o nim wzmianek w księgach miejskich i przy podziałach majątku rodzinnego. Z 24 listopada 1329 r. pochodzi bulla dająca mu ekspektatywę na kanonię w kapitule katedralnej<sup>81</sup>. Jako kanonik krakowski występuje w spisach prebend z lat 1333–1335<sup>82</sup>, co oznacza, że kanonię objął<sup>83</sup>.

<sup>75</sup> BP, t. 1, nr 1570; inaczej zapis o pochodzeniu Pawła podaje M.D. Kowalski, *Prałaci i kanonicy*, s. 238 przyp. 1 („Nicolaus n. Nicolai de Zawichost de Cracovia”).

<sup>76</sup> *Najdawniejsze roczniki krakowskie i kalendarz*, wyd. Z. Kozłowska-Budkowa, Warszawa 1978, s. 187 (MPH s.n., t. 5; dalej: *Kalendarz*).

<sup>77</sup> J. Laberschek, *Mikołaj z Zawichostu*, PSB, t. 21, s. 152, tam też wzmianka o kanoniku Pawle; o rozliczeniach Mikołaja Zawichosta z Piotrem z Alwerni w 1340 r. zob. MPV, t. 1, s. 411. Zagadnienie usług w zakresie przechowywania i transportu pieniędzy papieskich przez mieszczan krakowskich ukazał M. Starzyński, *Patrycjat krakowski w aktach Kamery Papieskiej z XIV wieku (Ze studiów nad udziałem kupiectwa krakowskiego w międzynarodowym transferze finansów)*, w: *Elita władzy miasta Krakowa i jej związki z miastami Europy w średniowieczu i epoce nowożytnej. Zbiór studiów*, red. Z. Noga, Kraków 2011, s. 333–378.

<sup>78</sup> KRK, nr 1504.

<sup>79</sup> Jan Ptaśnik, *Studia nad patrycjatem krakowskim wieków średnich, cz. 2*, „Rocznik Krakowski” 16, 1914, s. 9–12, twierdził, że Mikołaj z Zawichostu nie miał synów. Na podstawie zapisek z księgi miejskiej można istotnie dojść do takiego wniosku, jednakże zarówno bulla z 1329 r., jak i notka obituarna zdecydowanie temu zaprzeczają. Poza obszarem dociekań pozostawiam, na razie, osoby Jana syna Bartłomieja z Zawichostu i Piotra syna Bartłomieja z Zawichostu (pierwszy z nich miał prowizję na kanonię krakowską w 1370 r., drugi ekspektatywę w 1371), gdyż nie odnotowano nigdzie ich pochodzenia z Krakowa, jak również nie potrafię wykazać związków tych duchownych z krakowskimi Zawichostami.

<sup>80</sup> BP, t. 1, nr 1570; *Kalendarz*, s. 187.

<sup>81</sup> BP, t. 1, nr 1570 (nie podano w niej, na czyją prośbę papież powierza mu kanonię krakowską); J. Laberschek, *Mikołaj z Zawichostu*, s. 152.

<sup>82</sup> MPV, t. 3, nr 264, s. 282.

<sup>83</sup> Inaczej M.D. Kowalski, *Prałaci i kanonicy*, s. 238.

Mikołaj, oficjał w latach 1339–1345 i kanonik krakowski od 1345 r., pochodził z mieszczańskiej rodziny Certich<sup>84</sup>. W 1344 r. wzmiankowany jest jako pleban kościoła św. Szczepana<sup>85</sup>. Jest to pierwszy znany nam tamtejszy proboszcz pochodzenia mieszczańskiego. Mikołaj był synem Piotra, wnukiem mieszczanina Andrzeja Certiego<sup>86</sup>. Majątek tej rodziny stanowiła kamienica i przylegający do niej dom drewniany przy ul. Wiślniej oraz dom przy ul. św. Szczepana, koło muru miejskiego<sup>87</sup>. Mikołaj miał prawa dziedziczne do posesji przy ul. św. Szczepana, których w 1343 r. zrzekł się na rzecz brata Piotra (Peszka)<sup>88</sup>. Pierwszą osobą w tej rodzinie, która przyjęła święcenia kapłańskie był Paweł, brat Andrzeja Certiego i Elżbiety (a zatem dziad stryjeczny Mikołaja), poświęcony jako duchowny w 1338 r.<sup>89</sup>

Jako synów mieszczańskich zidentyfikować możemy dwóch zwykłych kapłanów. Pierwszy z nich to Piotr, syn Fryczka, właściciela łaźni znajdującej się przed Bramą Szewską oraz łaźni koło kościoła N. Marii Panny, który pojawił się w 1328 r.<sup>90</sup> Zapiska z 1346 r. wymienia wszystkie dzieci uprawnione do dziedziczenia po Fryczku — byli to Piotr, Paweł, Wawrzyniec, Katarzyna i Elżbieta<sup>91</sup>. Wymieniony tu na pierwszym miejscu

---

<sup>84</sup> Pierwszym znanym nam jej przedstawicielem był Andrzej Certi, wzmiankowany w 1336 r., KRK, nr 1190. Trafnie identyfikuje ojca Mikołaja M.D. Kowalski, *Pralaci i kanonicy*, s. 223.

<sup>85</sup> KRK, nr 1517.

<sup>86</sup> W 1343 r. oficjał Mikołaj, syn Piotra Certiego, oznajmił, że po jego śmierci dom jego będzie należał do Peszka i Klary, dzieci jego siostry Maruszy (tak rozumiem fragment: „resignat Pesconi et Clare sorori sue pueris Marusche”, KRK, nr 1497). W innej zapisce z tego samego roku czytamy, że oficjał Mikołaj, syn Piotra Certiego, oznajmił, że po jego śmierci dom przysługujący mu po ojcu przejmie jego brat Peszko (brat oficjała Mikołaja) oraz córka brata Jeszka, KRK, nr 1502.

<sup>87</sup> W 1338 r. Peszko i Hanko oraz ich siostra Klara oddają jako majątek po ojcu i matce Andrzejowi Certiemu, części, które mają na domu murowanym i przylegającym do niego drewnianym przy ul. Wiślniej. Wcześniej brat ich Paweł, kapłan, swojej części tej kamienicy zrzekł się na rzecz Andrzeja. Piotr, syn Małgorzaty wójtowej z Lelowa, siostry Andrzeja Certiego, także zrzekł się części przypadającej mu po matce. Na tymże sądzie Andrzej Certi zrzekł się połowy domu na rzecz swojej żony Elżbiety, z zastrzeżeniem, że dom murowany będzie miał do swej śmierci, a po śmierci przejdzie on na jego (Andrzeja) dzieci, KRK, nr 1274. W 1344 r. Peszko, brat Mikołaja oficjała krakowskiego i plebana św. Szczepana z krewną (puste miejsce na imię) swoją oddał dom przy ul. św. Szczepana koło muru Klemkowi kupcowi, KRK, nr 1517.

<sup>88</sup> Mówi o tym zapiska dotycząca Piotra Certiego, KRK, nr 1517.

<sup>89</sup> Został wymieniony w zapisce o rozliczeniu majątkowym dokonywanym pomiędzy licznymi krewnymi. Peszko i Hanko, i ich siostra Klara, dzieci Piotra Certiego oddają swój majątek po ojcu i matce Andrzejowi, dom murowany przy ul. Wiślniej. Żoną Andrzeja Certiego była Elżbieta, KRK, nr 1274.

<sup>90</sup> KRK, nr 995.

<sup>91</sup> KRK, nr 1559.

Piotr jest niewątpliwie tożsamy ze wspomnianym kapłanem. Należy podkreślić, że zachowywał on w latach czterdziestych prawa do sporego majątku w Krakowie<sup>92</sup>. Drugi z tych kapłanów to Grzegorz, który wraz z braćmi Mikołajem, Andrzejem i Jeszkiem zrzekł się w 1338 r. połowy placu przy ul. św. Floriana na rzecz Staszka Wassilowicza<sup>93</sup>. Była to ich posiadłość dziedziczna, którą mieli po ojcu, niejakim Maszku<sup>94</sup>, bliżej niestety nieznanym. Nie wiemy również, którego ze znanych z tego okresu kapłanów o tym imieniu można identyfikować z tym Grzegorzem<sup>95</sup>.

Pominać możemy krótki pontyfikat biskupa Piotra Szyrzyka. Ponowny wzrost liczby osób pochodzenia mieszczańskiego wśród kanoników i duchowieństwa krakowskiego jest zauważalny, gdy biskupem był Bodzęta z rodu Porajów (1348–1366)<sup>96</sup>. Identyfikujemy w tym okresie pięciu kanoników krakowskiego pochodzenia. Aleksander jako kanonik krakowski został poświadczony w 1350 r.<sup>97</sup>, a identyfikować go można z kanonikiem wiślickim o tym imieniu, znanym z 1333 r.<sup>98</sup> Zapewne to on, jako rektor zamkowej kaplicy św. Marii Egipcjanki, wymieniony jest w spisie z lat 1325–1327<sup>99</sup>, co oznaczałoby, że początki jego kariery

<sup>92</sup> KRK, nr 1592. Wówczas to Piotr, kapłan, wraz z siostrami Elżbietą i Klarą i ich mężami, jako dziedzice śp. Fryczka łaźiebника, zrzekli się części łaźni koło kościoła Panny Marii na rzecz braci Piotra i Wawrzyńca łaźiebników. Z zapiski z 1341 r. wynika ponadto, że Piotr kapłan posiadał ćwierć gruntu w bliżej nieokreślonym miejscu, KRK, nr 1403. W 1343 r. Piotr kapłan wraz z braćmi i dziećmi Andrzeja pół domu oddał Staszcowi Wassilowiczowi i pół Krystianowi Geluckemu, KRK, nr 1482.

<sup>93</sup> KRK, nr 1289.

<sup>94</sup> Wnioskuje o tym na tej podstawie, że w zapisce z 1338 r. określani zostali zbiorczo jako „Maschkovici” (Maszkowice jako synowie Maszka). Plac ten znajdował się koło Mirka, szewca.

<sup>95</sup> Grzegorz, wikary w Bodzanowie, w 1357 r. został wymieniony na ostatnim miejscu listy świadków dokumentu oficjała krakowskiego Świesława, kończącego się określeniem „ecclesiarum vicariis”, ZDK, t. 1, nr 57. Inaczej ujmuje go Jan Wieczorek, op. cit., s. 90, a mianowicie jako pochodzącego z Bodzanowa wikariusza katedralnego. Jest to sprzeczne z cytowanym wyżej określeniem użytym wobec świadków, a ponadto oznaczałoby, że byłby on chłopskiego pochodzenia. Jakiś Grzegorz był w 1339 r. kustoszem skalbmierskim i podczaszym biskupa, KDCK, t. 1, nr 168. Wykluczyć należy identyfikację z Grzegorzem, prebendarzem kościółka św. Benedykta, z lat 1350–1351 (MPV, t. 1, s. 309), gdyż w bulli papieskiej z 1331 r. występuje on jako syn Bartosza (BP, t. 1, nr 1659).

<sup>96</sup> Mieczysław Niwiński, *Bodzęta*, PSB, t. 2, Kraków 1936, s. 182, zagadnienia składu kapituły nie poruszał, wspominał jedynie, że biskup „fortyował różnych krewniaków na prebendy duchowne”.

<sup>97</sup> KRK, nr 1613.

<sup>98</sup> KDCK, t. 1, nr 152.

<sup>99</sup> MPV, t. 1, s. 184.



sięgają ostatnich lat pontyfikatu Nankera. Z dyplomu z 1351 r. wiadomo, że dom kanonika krakowskiego Aleksandra znajdował się koło kościoła św. Krzyża<sup>100</sup>. Największe znaczenie ma zapiska księgi radzieckiej z tegoż roku, poświadczająca, że siostrą kanonika Aleksandra była Chunna, jej zaś dziećmi Małgorzata i Mikołaj<sup>101</sup>. Być może chodzi tu o Chunnę, inaczej Cinę, „zwaną z Kietrza” (1317), wdowę (1324) po Gotfrydzie z Kietrza<sup>102</sup>. Chunna i Aleksander pochodzili z którejsz z krakowskich rodzin piszących się „z Nysy”<sup>103</sup>, szwagier zaś kanonika był rajcą. Tego kanonika dotyczy zapewne notka obituarna pod 23 listopada<sup>104</sup>.

2 czerwca 1350 r. papież postanowił spełnić prośbę mieszczanina krakowskiego Mikołaja Wierzyńka, z uwagi na liczne usługi, które przez lata świadczył on kamerze papieskiej. Klemens VI cenił go zwłaszcza za transportowanie należnych Awinionowi pieniędzy z Polski do Brugii. Mikołaj Wierzynek zwrócił się do głowy Kościoła z prośbą o nadanie synowi, Mikołajowi, kanonii w kapitule krakowskiej, papież zaś mu tę kanonię wyznaczył. W bulli przyszły kanonik występuje jako „Mikołaj z Krakowa, syn Mikołaja Wierzyńka”<sup>105</sup>. W 1354 r. papież Innocenty VI ponownie podkreślił zasługi Mikołaja Wierzyńka, świadczone kamerze papieskiej przez niego „przez wiele lat”, co wskazuje, że pochwała ta odnosi się do tego samego Wierzyńka, co cztery lata wcześniej<sup>106</sup>. Także w bulli z 1357 r. znajduje się podkreślenie zasług Mikołaja Wierzyńka na wspomnianym polu i stwierdzenie, że świadczył on te usługi przez 30 lat. W bulli tej Mikołaj Wierzynek określony jest jako „iuvenis”<sup>107</sup>, co pozwala przyjąć, że Wierzyńkowie, kandydaci na kanoników krakowskich, byli synami Mikołaja Młodszego, organizatora uczty monarchów w 1364 r. Dziesięć lat wcześniej papież spełnił prośbę Mikołaja Wierzyńka

---

<sup>100</sup> *Kodeks dyplomatyczny miasta Krakowa*, t. 1–2, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1879–1882 (dalej: KMK), t. 2, nr 381. Dom kanonika Aleksandra bez lokalizacji także w 1338 r., KRK, nr 1255.

<sup>101</sup> KRK, nr 1613.

<sup>102</sup> KRK, nr 468, 567, 588, 598, 732.

<sup>103</sup> Przyjąć można, że Kunna, wymieniona jako siostra Katarzyny żony Hejnsusa z Nysy, to nasza Chunna, KRK, nr 607. W 1317 r. Mikołaj z Nysy, mąż Krystyny, ustąpił na rzecz Chunny z Kietrza z domu przy ul. św. Jana, KRK, nr 468.

<sup>104</sup> Kalendarz, s. 187.

<sup>105</sup> BP, t. 2, nr 486. W tym samym roku Mikołaj Wierzynek suplikował w sprawie swojego brata Jana, plebana w Sączu, a papież nakazał nadanie Janowi kanonii w kolegiacie św. Marcina na Spiszu, BP, t. 2, nr 485.

<sup>106</sup> BP, t. 2, nr 714 (decyzja papieska dotyczyła córki Mikołaja, Anny, która była dominikanką w Raciborzu). O usługach finansowych Wierzyńka zob. M. Starzyński, *Patrycjat krakowski w aktach Kamery Papieskiej*, s. 333–378.

<sup>107</sup> BP, t. 2, nr 828.

i dał jego synowi Danielowi ekspektatywę na kanonię krakowską<sup>108</sup>. Ten objął ją w 1357 r. i posiadał do śmierci 10 lipca 1371 r.<sup>109</sup>

Mikołaj Wierzynek (Młodszy) występuje także w bulli papieskiej z 15 maja 1365 r., w której papież Urban V, na jego prośbę, dał jego synowi Janowi ekspektatywę na kanonię w kapitule katedralnej. W bulli tej znajduje się ważna informacja, że Jan Wierzynek ukończył 16 rok życia i studiuje na wydziale sztuk wyzwolonych<sup>110</sup>. Z powyższych informacji wynika, że aż trzech synów Mikołaja Wierzyńka Młodszego sięgało po godność kanonika krakowskiego — Mikołaj w 1350, Daniel w 1354 i Jan w 1365 r. Nie wiemy, czy Jan, mając przyznaną w 1365 r. ekspektatywę, objął kanonię. Umożliwienie synom objęcia wysokich godności kościelnych Mikołaj zawdzięczał swoim zasługom dla papieżstwa. Jedyńnym czynnikiem decyzyjnym w omawianych trzech przypadkach był papież, nie dostrzegamy wpływu ani króla, ani biskupa krakowskiego. Mikołaj Wierzynek wstawiał się także za swoim „domownikiem”, kapłanem Mikołajem, pochodzącym z krakowskiej rodziny Modilów<sup>111</sup>. O kupcach sukiennych Janie Modilu i Stefanie Modilu wiadomo, że podobnie jak Wierzynek, przewozili pieniądze dla papieżstwa<sup>112</sup>. Kościół krakowski wprawdzie także miał swoje związki z Modilami<sup>113</sup>, jednak to Mikołaj Wierzynek jest przedstawicielem interesów tej rodziny w Awinionie. Papież zgodził się w 1357 r. wyposażyć Mikołaja Modila w beneficjum z patronatu biskupa krakowskiego<sup>114</sup>.

Mieszczkańskiego pochodzenia był Stanisław, wicekustosz katedralny. Przekonanie o tym czerpiemy z pośredniej przesłanki, a mianowicie

<sup>108</sup> BP, t. 2, nr 715.

<sup>109</sup> BP, t. 2, nr 828; poświadczony jako kanonik krakowski w 1370 r., KDKK, t. 2, nr 271. Z 10 lipca 1371 r. pochodzi wiadomość, że po śmierci Daniela, syna Mikołaja Wierzyńka, wakują kanonia krakowska i wrocławska, BP, t. 2, nr 1770 i 1771; datę dzienną podaje Kalendarz, s. 150; por M.D. Kowalski, *Pralaci i kanonicy*, s. 138. O wakującej kanonii po śmierci Daniela podaje się informację jeszcze w spisie z lat 1373–1375, MPV, t. 9, s. 56.

<sup>110</sup> BP, t. 2, nr 1401.

<sup>111</sup> Mikołaj w bulli papieskiej określony jest nazwiskiem „Mundilo”, jednakże w księgach miejskich forma ta nie jest notowana, przyjmuję więc, że chodzi tu o nazwisko Modil.

<sup>112</sup> Papież wspomina o tym w 1339 r., BP, t. 1, nr 1873.

<sup>113</sup> Z 1342 r. pochodzi wiadomość, że Stefan Modil niegdyś zastawił dwie połówki kramu panu Jarosławowi archidiakonowi krakowskiemu za 100 grzywien, KRK, nr 1435, oraz że był jego pełnomocnikiem w rozliczeniach z poborcami papieskimi, MPV, t. 1, s. 412. Wdowa po Mikołaju Modilu w 1370 r. przekazała kościołowi Mariackiemu bogaty dar — kram, na którym pewien zapis pieniężny mieli także Wierzyńkowie (uznali się za wypłaconych), *Księgi ławnicze krakowskie 1365–76 i 1390–97*, wyd. S. Krzyżanowski, Kraków 1904 (dalej: Kłk), nr 503–504.

<sup>114</sup> BP, t. 2, nr 829.

stąd, że w księdze proskrypcji odnotowano w 1368 r. wygnanie z miasta jego brata Krystiana<sup>115</sup>. Skoro Krystian podlegał prawu miejskiemu, to można przypuszczać, że była to rodzina mieszczańska. Niewątpliwie ów Stanisław to odnotowany w *Kalendarzu katedry krakowskiej* jako zmarły w 1360 r. Stanisław wicekustosz<sup>116</sup>. Możliwe jest, że duchowny ten był tożsamy z kanonikiem Stanisławem, wzmiankowanym w 1351 r.<sup>117</sup>

Henryka, syna Konrada z Kolonii, wymienia bulla papieska z 1359 r. jako bakałarza sztuk i bakałarza medycyny. Król Kazimierz i arcybiskup Jarosław skierowali do papieża prośbę, aby Henryk otrzymał kanonię w kolegiacie św. Idziego<sup>118</sup>. Jest to, jeśli idzie o prebendy krakowskie czasów biskupa Bodzęty, pierwszy przykład wpływu króla na ich obsadę. Henryk był lekarzem króla Kazimierza Wielkiego<sup>119</sup>, uwiecznionym na kartach kroniki Jana z Czarnkowa<sup>120</sup>. Konrad z Kolonii, ojciec kanonika, odnotowany został w Krakowie po raz pierwszy w 1332 r.<sup>121</sup>, a w pięć lat później był ławnikiem krakowskim<sup>122</sup>. Kanonik Henryk, a także jego brat Jan, mieli prawa do domu przy ul. Wiślniej, tu bowiem mieszkał ich ojciec<sup>123</sup>.

Do najbliższego otoczenia króla należał także kapłan, magister praw Mikołaj Skalka<sup>124</sup>. Jest on poświadczony w latach 1350–1351 jako altarysta katedralnego ołtarza św. Jana Chrzciciela<sup>125</sup>. W 1356 r. odnotowano, że magister Mikołaj zwany Skalka dał 15 grzywien Niczkowi o tym samym przewisku, ten zaś w zamian oddał mu z prawem dziedziczenia dożywotnio swój dom wraz z gruntem<sup>126</sup>. Zapewne jest to umowa między braćmi, można ją uznać za dowód mieszczańskiego pochodzenia altarysty

<sup>115</sup> *Księga proskrypcji i skarg miasta Krakowa 1360–1422*, wyd. B. Wyrozumska, Kraków 2001 (dalej: Ks. prosk.), nr 183.

<sup>116</sup> *Kalendarz*, s. 168.

<sup>117</sup> *KDKK*, t. 2, nr 256.

<sup>118</sup> *BP*, t. 2, nr 946; *MPV*, t. 1, s. 364, 379.

<sup>119</sup> Por. wykaz prebend w *MPV*, t. 3, nr 399; K. Ożóg, *Intelektualiści*, s. 131.

<sup>120</sup> *Kronika Jana z Czarnkowa*, wyd. J. Szlachtowski, Lwów 1872 (*MPH*, t. 2), s. 632–634; powtórzył tę relację Jan Długosz, *Annales seu Cronicae incliti Regni Poloniae, lib. 9*, Warszawa 1978, s. 345–346.

<sup>121</sup> *KRK*, nr 1120, 1190, 1231.

<sup>122</sup> *KRK*, nr 1218, 1229.

<sup>123</sup> *KRK*, nr 1390.

<sup>124</sup> K. Ożóg, *Intelektualiści*, s. 138 (gdzie uznaje go za syna mieszczańskiego); A. Marzec, *Protekcja, pokrewieństwo, koleżeństwo i rywalizacja. Mechanizmy funkcjonowania elit politycznych w czternastowiecznej Polsce*, „Średniowiecze Polskie i Powszechne” 6, 2014, s. 65.

<sup>125</sup> *MPV*, t. 1, s. 309; K. Ożóg, *Intelektualiści*, s. 138, uznaje za prawdopodobne, że Skalka w latach 1374–1376 był oficjałem krakowskim.

<sup>126</sup> *KRK*, nr 1672.

Mikołaja Skalki. W 1369 r. poświęcony jest dom Skalków przy ul. Grodzkiej, naprzeciw kościoła św. Piotra<sup>127</sup>.

W 1353 r. mieszczanin krakowski Herman z Brzegu przekazał swoje dobra dziedziczne synowi Thunkowi, wikariuszowi katedralnemu, oraz córce Krystynie, oprócz kramu sukiennego, który miał należeć do potomków Franczka, syna Hermana<sup>128</sup>. Herman z Brzegu poświęcony jest w Krakowie już w 1320 r., a począwszy od 1322 r. wielokrotnie był ławnikiem z ramienia króla Władysława Łokietka<sup>129</sup>. Herman posiadał nad Wisłą folwark, który w 1344 r. wykupił z jego rąk za 200 grzywien biskup Jan Grotowic, a dochodami z niego uposażył ufundowane przez siebie dwa ołtarze św. Jana Ewangelisty i św. Marty w swej kaplicy w katedrze<sup>130</sup>. Wikariusz „Thunko”, co jest chyba zdrobnieniem od Antoni, nie jest znany z żadnej innej zapiski<sup>131</sup>. W wykazie z lat 1350–1351 wśród altarystów katedralnych naszą uwagę przyciąga jeszcze Hanko Raczkonis, kapłan przy ołtarzu św. Katarzyny<sup>132</sup>. Można przypuszczać, że był on synem mieszczanina Raczka, właściciela domu koło kościoła Wszystkich Świętych<sup>133</sup>.

Na początku pontyfikatu biskupa Floriana z Mokrska herbu Jelito (1367–1380)<sup>134</sup> król Kazimierz uzyskał dla Stanisława, syna Piotra żupnika, ekspektatywę na kanonię krakowską (bulla papieska z 18 lutego 1367 r.)<sup>135</sup>. W bulli z 13 lipca 1373 r. pochodzenie kanonika Stanisława określono wyjątkowo dokładnie: „syn Piotra, alias Peszka Winrici z Krakowa”<sup>136</sup>. Należy podkreślić, że rodzina Winrichów miała poświęcone źródłowo kontakty z kapitułą krakowską już za pontyfikatu biskupa Nankera<sup>137</sup>. Piotr Winrich, ojciec kanonika, należał do bardzo starej

<sup>127</sup> Jakub Skalka zapisuje na tym domu swojej żonie Wechnie 40 grzywien, Kłk, nr 364.

<sup>128</sup> KRK, nr 1655. Herman zastrzegł dla siebie dożywotnie utrzymanie w tych dobrach. Zrzeczenia się kramu sukiennego na rzecz syna Franczka dokonał już w 1338 r., KRK, nr 1262.

<sup>129</sup> KRK, nr 600, s. 66; nr 674; 703, s. 87; nr 899.

<sup>130</sup> KDKK, t. 1, nr 177; o Hermanie z Brzegu, zob. J. Ptaśnik, *Studia nad patrycyatem krakowskim wieków średnich*, [cz. 1], „Rocznik Krakowski” 15, 1913, s. 50.

<sup>131</sup> Nie uwzględnia go J. Wieczorek, op. cit., s. 123.

<sup>132</sup> MPV, t. 1, s. 309.

<sup>133</sup> Poświęcony w 1327 r., KMK, t. 2, nr 374.

<sup>134</sup> Zofia Budkowa, *Mokrski Florian*, PSB, t. 21, s. 600–602, nie omawiała polityki personalnej biskupa, nie wymieniła żadnego z kanoników krakowskich w jego otoczeniu.

<sup>135</sup> BP, t. 2, nr 1545 (jest mowa, że przyznanie przez papieża ekspektatywy było odpowiedzią na suplikę króla).

<sup>136</sup> BP, t. 2, nr 2052.

<sup>137</sup> Jan, brat Piotra i Mikołaja (chyba najstarszy z tej trójki) sprzedał około 1325 r. kanonikowi Krystynowi swój ogród koło Bramy Sławkowskiej, na terenie, który niedługo

i wpływowej krakowskiej rodziny<sup>138</sup>. Mieszkał przy Rynku i był członkiem bractwa modlitewnego przy kościele N. Marii Panny. W 1357 r. został po raz pierwszy rajcą. Cieszył się zaufaniem monarchy, skoro pełnił niezwykle prestiżowy i odpowiedzialny urząd żupnika generalnego<sup>139</sup>. Na podkreślenie zasługuje fakt, że suplikę o kanonię dla Stanisława złożył sam monarcha. Na podstawie źródeł z XIV w. można stwierdzić, że Stanisław był jedynym synem Piotra. Odnotowany został wśród posiadaczy prebend 10 lipca 1373 r., rozliczany „de canonicatu et prebenda ecclesie Cracoviensis”<sup>140</sup>, co oznacza, że kanonię objął. W bulli z tego roku występuje ponadto jako kapelan królowej Elżbiety<sup>141</sup>. Jest to zarazem ostatnia o nim wiadomość.

Współczesny mu był magister sztuk Konrad, syn Jordana z Krakowa. Z tym określeniem występuje w rezerwacji papieskiej z 1375 r.<sup>142</sup> Można przypuszczać, że jest tożsamy z Kunkiem (zdrobnienie od Konrad), poświadczonym w 1354 r. kapelanem królowej Adelajdy i kustoszem kolegiaty św. Floriana<sup>143</sup>. Z pewnością ojciec Konrada pochodził z Krakowa, a jego identyfikacja jest o tyle ułatwiona, że imię Jordan wśród mieszczan stołecznych było rzadkie. Jordan mieszczanin krakowski występuje po raz pierwszy w 1372 r.<sup>144</sup> W zapisce z 1394 r. wystąpili Piotr Jordan i Janusz Jordan<sup>145</sup>, zapewne synowie Jordana.

Kapłan Tomko (Tomasz) występuje w 1368 r. jako „pan wikary z zamku”<sup>146</sup>. Był bratem Katarzyny i współwłaścicielem kramu sukiennego,

---

nazywano „Białawieża”, KDKK, t. 1, nr 138. Długosz wspomniał o tej transakcji, dodając, że w miejscu tym są ogrody biskupie, J. Długosz, *Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis*, t. 1, wyd. A. Przeździecki, Kraków 1863, s. 223.

<sup>138</sup> Ograniczymy się do skrótowych informacji: urząd rajcy sprawował pierwszy krakowski Winrich już w 1309 r., potem napotykaemy Winrichów wśród ławników, rajców, wójtów. Piotr, ojciec kanonika, wraz z bratem Mikołajem wzmiankowany jest w 1331 r. jako współwłaściciel sołectwa w Bronowicach, KRK, nr 1061.

<sup>139</sup> KMK, t. 1, nr 44; KRK, nr 1692; ZDM, t. 4, nr 985 (por. M. Starzyński, *Krakowska rada miejska w średniowieczu*, Kraków 2010, s. 233); jako żupnik poświadczony także w Kłk, nr 338; KDMłp., t. 3, nr 762. Po raz ostatni Piotr Winrich w księdze ławniczej wzmiankowany jest w 1376 r., Kłk, nr 1166.

<sup>140</sup> MPV, t. 9, s. 61.

<sup>141</sup> BP, t. 2, nr 2052.

<sup>142</sup> BP, t. 2, nr 2268.

<sup>143</sup> BP, t. 2, nr 717 (królowa prosi o kanonię wrocławską dla Kunka).

<sup>144</sup> Ks. prosk., nr 251 (Niczko, sługa Jordana wygnany z miasta). Kim innym był zapewne Jordan z Sącza, który 1373 r. wraz z kilkoma innymi wpływowymi mieszczanami krakowskimi zapośredniczył ugodę między Gotfrydem Gallikiem, Grzegorzem aptekarzem i Małgorzatą wdową po Tomaszu, Kłk, nr 816 (przedmiotu sporu nie podano).

<sup>145</sup> Kłk, nr 1949.

<sup>146</sup> Kłk, nr 322.

który przekazali Mikołajowi Trutilowi<sup>147</sup>. Zapiska ta pozwala identyfikować kapłana Tomka z synem mieszczanina krakowskiego Konrada Vettira/Fettira<sup>148</sup>. Tomasz Vettir objął prestiżową królewską altarię ołtarza św. Władysława, którą w 1367 r. ufundował król Kazimierz Wielki<sup>149</sup>. Zapewne zawdzięczał to poparciu władcy. Zmarł jako altarysta tego ołtarza i wikariusz katedralny w 1372 r.<sup>150</sup> Wspomnieć tylko możemy o wikariuszu katedralnym Piotrze „de Cracovia” poświadczonym w 1370 r.<sup>151</sup>

Występujący w 1374 r. kapłan Wilam był synem mieszczanina Idzika, sołtysa podkrakowskiej Przegini. Do tej rodziny należał dom przy ul. św. Floriana<sup>152</sup>. Może należy go identyfikować z kapłanem Wilhelmem poświadczonym w 1395 r., lektorem psalterza w katedrze, posiadającym dom przy ul. Wiślniej?<sup>153</sup> W 1374 r. występował także kapłan Marek, brat Stanisława z Brzeziny, który posiadał część domu przy ul. św. Floriana<sup>154</sup>. Poświadczony jest wikariusz katedralny o tym imieniu<sup>155</sup>. Pochodzenia mieszczańskiego byli odnotowani w księdze proskrypcji w latach 1368 i 1370 klerycy Piotr Gleywicz i Dobek<sup>156</sup> oraz Wincenty (1394)<sup>157</sup>.

Za czasów biskupa Jana z Radliczyc herbu Korab (1382–1392)<sup>158</sup> krakowskie pochodzenie można wykazać tylko w przypadku trzech

<sup>147</sup> KRK, nr 1655

<sup>148</sup> Zapiska o podziale dóbr i oddaniu przez Katarzynę kramu sukienego Mikołajowi Trutilowi dotyczy niewątpliwie umowy małżeńskiej. W 1393 r. odnotowano, że żoną Mikołaja Trutila jest Katarzyna, córka Klary Vetterinowej, Kłk, nr 1818. Małżeństwo Konrada Vettera i Klary poświadczone jest w 1356 r., KRK, nr 1680.

<sup>149</sup> KDKK, t. 2, nr 264; wymienia go Jan Wieczorek, op. cit., s. 123, bez uwzględnienia stosunków rodzinnych.

<sup>150</sup> Kalendarz, s. 155.

<sup>151</sup> KDMłp., t. 3, nr 833. W Kalendarzu, s. 124, 149, 152, 157, 195, odnotowano kilku wikarych o imieniu Piotr: brata Jakuba wikarego, zwanego Hermenusem, Piotra, zwanego Sanockim, który dał kapitule dom, Talpisa, Piotra. W 1376 r. występuje Piotr Lizac z Krakowa, były pleban w Gołaczewach koło Wolbromia, BP, t. 2, nr 2334.

<sup>152</sup> Kłk, nr 924 (Idzik, jako właściciel tej posesji poświadczony jest już 1369 r. ibidem, nr 391). Siostrą Wilama była Dorota.

<sup>153</sup> Kłk, nr 2190.

<sup>154</sup> Kłk, nr 970.

<sup>155</sup> MPV, t. 3, s. 70, 71, 86.

<sup>156</sup> Ks. prosk., nr 197, 259. Każdy z nich popełnił w mieście przestępstwo, ale nie odesłano ich do sądu oficjała, lecz potraktowano zgodnie z prawem magdeburskim, co oznacza niezabicie, że podlegali prawu miejskiemu Krakowa. Niewątpliwie wywodzili się z rodzin mieszczańskich, na co wskazuje także nazwisko Gleywicz. Kleryk Piotr był synem któregoś z ośmiu mieszczan noszących to nazwisko, mieszkających w Krakowie drugiej połowie XIV w.

<sup>157</sup> Ks. prosk., nr 197, 259, 934.

<sup>158</sup> Anna Strzelecka, *Jan z Radliczyc*, PSB, t. 10, Wrocław 1964, s. 469–472, nie porusza zagadnienia wpływu biskupa na obsadę stanowisk kościelnych; Izabela Fac, *Działalność*

duchownych i to wyłącznie poza kapitułą katedralną. Wikariusz katedralny Paweł, syn Piotra z Krakowa, był w 1383 r. kapelanem kanclerza Zbigniewa z Nasiechowic<sup>159</sup>. Wymienić należy także wikariusza katedralnego Abrahama, zmarłego w 1389 r., który był synem Grzegorza z Krakowa<sup>160</sup>. Znamy w tym czasie dwóch mieszczan krakowskich o tym imieniu — aptekarza mieszkającego przy Rynku oraz właściciela kramu. Przypuszczamy, że ojcem kapłana był Grzegorz aptekarz<sup>161</sup>. Trzecim z duchownych pochodzenia mieszczańskiego jest Jan Krancz, odnotowany w 1387 r. jako kapłan i altarysta ołtarza Bożego Ciała w kościele Mariackim. Ołtarz ten ufundował niegdyś jego „avunculus” (zapewne stryj), Herman Krancz, rajca z czasów króla Kazimierza Wielkiego<sup>162</sup>. Ścieżka kariery Jana Krancza nie wyszła poza kościół Mariacki, ale należy podkreślić, że pełnił w nim w późniejszych latach ważne funkcje jako zakrystian, kustosz i kapłan<sup>163</sup>.

Za pontyfikatu Piotra Wysza z Radolina, herbu Laska (1392–1412)<sup>164</sup> napotyamy dwie nominacje kanoników wywodzących się

---

biskupa krakowskiego Jana Radlicy na tle jego czasów (ok. 1340–1392), Kolbuszowa 2012, s. 54, wymienia trzech kanoników w otoczeniu biskupa, czym, rzecz jasna, zagadnienia nie wyczerpuje.

<sup>159</sup> ZDK, t. 1, nr 87; por. J. Wieczorek, op. cit., s. 113, datuje na podstawie zapiski Kalendarza kapituły katedralnej jego śmierć na 1401 r.

<sup>160</sup> Kalendarz, s. 155. Występuje także Abraham wikary i wicekustosz zmarły w 1382, ibidem s. 174; por. J. Wieczorek, op. cit., s. 81.

<sup>161</sup> W 1367–1397 występuje w księdze ławniczej Grzegorz, właściciel ogrodu przed bramą św. Mikołaja, aptekarz, brat Tomasza aptekarza i wraz z nim posiadający dom przy Rynku, Kłk, nr 117, 731, 816, 831, 2407. To zapewne on świadczy na dokumencie z 1406 r., który wystawił w Krakowie wikariusz generalny *in spiritualibus* biskupa Piotra Wysza, ZDK, t. 1, nr 175. Niemal współcześnie z Grzegorzem aptekarzem, w latach 1370–1393, poświadczony jest Grzegorz kramarz i właściciel kramu, Kłk, nr 519, 826, 827, 1109, 1650, 1714. W Kalendarzu, s. 189, odnotowano także Grzegorza mieszczanina krakowskiego, z dopiskiem, że należał do bractwa wikariuszy. Niewątpliwie chodzi tu o ojca wikarego Abrahama.

<sup>162</sup> KDKK, t. 2, nr 345. O fundacji tego ołtarza zob. ZDK, t. 1, nr 63.

<sup>163</sup> KDKK, t. 2, nr 413; KRK, nr 2, s. 303, 306; KMK, t. 2, nr 399 (tu wymieniony jako ofiarodawca paramentów dla kościoła Mariackiego) i KDMłp., t. 4, nr 1044; KDKK, t. 2, nr 467 (wzmianki z okresu 1396–1402). Dokument z 1402 r. uwidacznia zainteresowanie Kranczów ołtarzem Bożego Ciała, KDKK, t. 2, nr 467. Kapłan Jan Krancz, zakrystian kościoła N. Marii Panny uczestniczył w 1398 r. w zawarciu ugody między opactwem w Tyńcu a sołtysiem Prądnika w sprawie gruntu we wsi Prądnik, który należy do ołtarza Bożego Ciała, KDMłp., t. 4, nr 1044, 1070.

<sup>164</sup> S. Trawkowski, *Piotr z Radolina zwany Wyszem*, PSB, t. 26, Kraków–Wrocław 1981, s. 423, 425 wskazał, że rada miejska Krakowa już w 1392 r. hojnie obdarowywała biskupa elekta. Powodów tej hojności niestety nie analizuje. Podkreśla znakomite kontakty biskupa z mieszczaninem krakowskim, kupcem Gotfrydem Fattinantem. Autor wskazuje,

z mieszczaństwa krakowskiego, aczkolwiek ich związek z kapitułą krakowską uznać należy za epizodyczny. W 1397 r. Stanisław, syn Stanisława Bochnera, otrzymał od papieża zgodę na objęcie kanonii krakowskiej wakującej po śmierci Jana z Worowa<sup>165</sup>. Wprawdzie kanonik występuje w bullach bez dopisku „z Krakowa”, ale zapewne chodzi tu o krakowskich Bochnerów, jedną z bogatych i ustosunkowanych w elicie władzy rodzin. Jego ojca możemy łatwo zidentyfikować, gdyż w latach dziewięćdziesiątych XIV w. występuje w źródłach miejskich jeden mieszczanin krakowski Stanisław Bochner, brat Mikołaja Bochnera, wieloletniego rajcy krakowskiego i mincerza mennicy krakowskiej<sup>166</sup>. Żoną Stanisława Bochnera była Katarzyna, z którą miał co najmniej czworo dzieci: Mikołaja, Stanisława i Jana oraz Katarzynę<sup>167</sup>. Stanisław, jako syn Stanisława i Katarzyny Bochnerów, wzmiankowany jest w 1392 r., kiedy to spora suma 150 grzywien należąca do jego matki i do niego została wzięta przez innego mieszczanina na poczet zaległego długu<sup>168</sup>. Zapewne wkrótce potem przyjął święcenia kapłańskie. W 1400 r. Stanisław zrezygnował z kanonii katedralnej, obejmując w zamian godność kanonika kolegiaty św. Jerzego na zamku krakowskim<sup>169</sup> (co niewątpliwie wiązało się z poparciem królewskim).

Drugi w interesującej nas grupie był Wilhelm, syn Waltera Kesingera piszącego się „de Gundelfingen”. Tu z kolei należy podkreślić, że wpływowi Kesingerowie należeli na przełomie XIV i XV w. do rodzin świeżo w Krakowie osiadłych<sup>170</sup>, sam zaś Wilhelm nie jest znany z działalności kościelnej w mieście ani w diecezji krakowskiej. Zaliczenie go

---

że biskup znał się osobiście także z mieszczaninem krakowskim Mikołajem Bochnerem, żupnikiem i mincerzem królewskim, nie wspomina jednak, że bratanek Mikołaja został kanonikiem krakowskim. Wśród wymienionych przez Stanisława Trawkowskiego najbliższych współpracowników biskupa Piotra Wysza (ibidem, s. 427) nie widzimy nikogo, kto byłby pochodzenia mieszczańskiego. Cenne ustalenia dotyczące stosunków Piotra Wysza z miastem Krakowem przedstawił Władysław Seńko, *Piotr Wysz z Radolina (ok. 1354-1414) i jego dzieło „Speculum aureum”*, Warszawa 1996. Zestawienie obejmujące 268 wzmianek źródłowych przynosi także sporo danych o kanonikach będących w otoczeniu biskupa.

<sup>165</sup> BP, t. 3, nr 516.

<sup>166</sup> Zapisywany jako „Stano Bochner” bądź „Stanobochner”, Kłk, nr 1094; KRK, nr 2, s. 167. Ojcem ich był Mikołaj Bochner, zmarły przed 1375 r.

<sup>167</sup> Kłk, nr 1299, 1300, 1755; dzieci „Stanobochnera” wspomniane są bez imion w zapisie z 1394 r., kiedy stryj Mikołaj jako ich opiekun zrzeka się połowy kramu sukiennego, Kłk, nr 1853. Katarzyna była w 1390 r. żoną Mikołaja Plesnera.

<sup>168</sup> KRK, nr 2, s. 80.

<sup>169</sup> BP, t. 3, nr 648, 669.

<sup>170</sup> J. Rajman, *Kesingerowie krakowscy w XIV-XV w.*, w: *Ojczyzna bliższa i dalsza. Prace ofiarowane Prof. Feliksowi Kirykowi w sześćdziesiątą rocznicę urodzin*, red. J. Chrobaczyński, A. Jureczko, M. Śliwa, Kraków 1993, s. 435-446.



do duchownych wywodzących się z mieszczaństwa krakowskiego opiera się wyłącznie na tym, że jego ojciec mieszkał w Krakowie, jednakże ani on, ani kapłan Wilhelm nie urodzili się tutaj. Gdy z woli papieża miał Wilhelm Kesinger w 1403 r. otrzymać kanonię krakowską i kantorę w Opatowie, był klerykiem diecezji augsburskiej i magistrem sztuk<sup>171</sup>. Nie wiemy, czy istotnie został kanonikiem krakowskim, gdyż z tą godnością nigdzie nie występuje. Gdy w 1404 r. papież nadawał mu prawo używania ołtarza przenośnego, tytułował go kanonikiem wrocławskim<sup>172</sup>. Podkreślić jednak należy, że jako magister Wilhelm, syn Waltera Kesingera, został wpisany wśród immatrykulacji honorowych uniwersytetu na początku XV w.<sup>173</sup>, co oznacza, że zasłużył się w finansowym wsparciu dla krakowskiej uczelni.

Z ostatniej ćwierci XIV w. pochodzą pierwsze liczne informacje o altarystach kościołów parafialnych, przede wszystkim głównej świątyni miejskiej. Altarie te były fundowane przez bogate rodziny krakowskie, które miały wpływ na powierzanie ich konkretnym duchownym<sup>174</sup>. Możliwość obsadzania altarii miała także rada miejska, która otrzymała od papieża w 1397 r. prawo prezentowania kandydatów na altarystów kilku, wymienionych z nazwy, ołtarzy w kościele Mariackim<sup>175</sup>. Wielu z nich pobierało pensje z kasy rady, stąd też wzmianki o nich odnajdujemy w jej rachunkach. Wymienimy tych, których możemy zidentyfikować

<sup>171</sup> Bulle papieskie wspominają o ówczesnym wakansie spowodowanym śmiercią aż dwu kanoników w Krakowie — Grzegorza, BP, t. 3, nr 865 i Mieciaława, syna Adama, BP, t. 3, nr 896. Karierę uniwersytecką Waltera ukazał Krzysztof Ożóg, *Studia krakowian na praskim uniwersytecie do początku XV wieku*, w: *Miasta, ludzie, instytucje, znaki. Księga jubileuszowa ofiarowana Profesor Bożenie Wyrozumskiej w 75. rocznicę urodzin*, red. Z. Piech, Kraków 2008, s. 650–651.

<sup>172</sup> BP, t. 3, nr 944 (w indeksie błędnie jako nr 994).

<sup>173</sup> *Metryka Uniwersytetu Krakowskiego z lat 1400–1508*, wyd. A. Gąsiorowski, T. Jurek, I. Skierska przy współpracy R. Grzesika, Kraków 2004 (dalej: *Metryka*), t. 1, s. 27–28. W wykazie jego prebend nie wymieniono kanonii krakowskiej.

<sup>174</sup> Wskazuje na to np. fundacja ołtarza Trzech Króli dokonana przez mieszczanina Jana Kolbera w 1408 r. w kościele Mariackim. Rodzina fundatora wyznaczyła na altarystę Jana, dotychczasowego altarystę Ducha Świętego w kościele Wszystkich Świętych, KDKK, t. 2, nr 521, który objął tę funkcję (poświadczony jest jeszcze w 1412 r.), ibidem, nr 531. Magister Mikołaj de Goldberg, kapłan diecezji wrocławskiej, został wyznaczony przez fundatorkę Annę, wdowę po Janie Slepkoğlu, na altarystę ufundowanego przez nią ołtarza w kaplicy św. Barbary, ibidem, nr 536. Przykłady te dotyczą kapłanów niezwiązanych rodzinnie w fundatorami. Wydaje się, że takich przypadków było sporo, ale jest oczywiste, że altarie mogły stanowić dogodny krok do kariery duchownej krewnych fundatora. Powyżej przytoczony został przykład Jana Kranca, który był altarystą w rodzinnej fundacji. Na tle posiadanych przez nas danych jest to jednak przypadek wyjątkowy.

<sup>175</sup> KMK, t. 1, nr 86; por. J. Rajman, *Unsere liebe Fraue. Wspólnota miasta i kościoła w Krakowie w XIV wieku*, „Średniowiecze Polskie i Powszechnie” 4, 2012, s. 150–201.

jako synów mieszczan krakowskich. Kapłanem kościoła Mariackiego był Jakub Silber<sup>176</sup>, bliski krewny mieszczan Jana Silbera i Pawła, kupców sukiennych, synów nieżyjącego już w 1396 r. Henryka Głogowa, po którym został dom przy Rynku<sup>177</sup>. Kapłana Jana, syna Tassona, który od 1390 r. pobierał czynsz od rady miejskiej, możemy łączyć z rodziną Tassonów mieszkającą przy ul. Rzeźników<sup>178</sup>. W 1396–1397 r. wymieniany jest on jako altarysta ołtarza św. św. Piotra i Pawła w kościele Mariackim<sup>179</sup>. Kapłan ten był posłem rady miejskiej do Rzymu w 1397 r.<sup>180</sup>, niewątpliwie w związku ze sprawą prawa patronatu kościoła Mariackiego. O związkach kapłana Szymona z mieszczaństwem krakowskim świadczy fakt, że 1392 r. był właścicielem domu naprzeciw kościoła Franciszkanów, którego rzekł się na rzecz Wojciecha z Oświęcimia<sup>181</sup>. Szymon był także rektorem szkoły przy kościele św. Anny<sup>182</sup>. W 1397 r. i następnych latach jako kapłan kościoła Mariackiego był wymieniany Jan Linthold<sup>183</sup>. Wywodził się zapewne z rodziny mieszczanina Marcina Lindtolda,

<sup>176</sup> KDKK, t. 2, nr 425. Wzmiankowany jest także w księdze ławniczej w 1395 r., Kłk, nr 1486.

<sup>177</sup> Bracia Jan Silber i Paweł zostali odnotowani w 1392 r. W 1395 r. Jan Silber mieszczanin krakowski, a także jego brat Paweł oraz kapłan Jakub Silber rzekli się praw do domu przy ul. św. Jana na rzecz Jana Lindnera. Kapłan Jakub Silber wystąpił dodatkowo jako pełnomocnik Pawła, Kłk, nr 1486. Jan Silber był kupcem sukiennym, KRK, nr 2, s. 196. W 1396 r. Paweł Silber wystąpił jako syn śp. Henryka Głogowa i właściciel domu przy rynku. Przekazał go Stanisławowi Mochow, a praw rzekł się także Jan Silber brat tegoż Pawła, zaznaczono jednak, że czynsz 4 grzywien z tego domu i z dóbr Pawła ma być wypłacany co roku Jakubowi Silberowi kapłanowi, Kłk, nr 2365. W zapiskach tych nie ma danych o stopniu pokrewieństwa między braćmi Janem i Pawłem Silberami a kapłanem Jakubem Silberem. Kapłan Jan Silber mógł być ich bratem albo stryjem (bratem Henryka Głogowa). W Krakowie od pierwszej połowy XIV w. działało kilku mieszczan piszących się z Głogowa (Konrad, Herman, Sidel), Henryk jednak nie jest skądinąd znany.

<sup>178</sup> Kłk, nr 2081. Jan Tasso, niewątpliwie kapłan, był w 1393 r. egzekutorem testamentu Piotra z Koźła (prawdopodobnie również kapłana), B. Wyrozumska, *Odnalezione zapiski z najstarszej księgi miejskiej krakowskiej*, „Studia Historyczne” 34, 1991, 1, s. 111–114.

<sup>179</sup> KDKK, t. 2, nr 425; KRK, nr 2, s. 145–146, 160, 254.

<sup>180</sup> KRK, nr 2, s. 256; w tej samej zapisce wymieniony jest kupiec Jan Tasso podróżujący z ramienia rady miejskiej do Lwowa.

<sup>181</sup> Kłk, nr 1621 — zapiska mówi, że dom rektora Szymona znajdował się „ex opposito sancti Stanislai”, ale zarazem koło domu szewca Szewbila. Lokalizację koło kościoła Franciszkanów umożliwia zapiska Kłk, nr 1915. Pełnomocnikiem Szymona był w 1392 r. Adam, zastępca wójta sądowego, Kłk, nr 1621.

<sup>182</sup> KRK, nr 2, s. 341 (w 1390 r. pobierał czynsz od rady miejskiej w wysokości 6 grzywien); Kłk, nr 1621; wzmiankowany jest w dokumencie z 1397 r. jako kapłan kościoła Mariackiego i były rektor szkoły św. Anny, KDKK, t. 2, nr 425. W 1396 r. w księdze radzieckiej odnotowano, że Szymon Zewir, pleban „de Szelesin” poręczał w sprawie Hanka Merkilsdorfa, KRK, nr 2, s. 146.

<sup>183</sup> KMK, t. 2, nr 399.

poświadczanego w 1376 r. jako właściciel domu przy ul. Szpitalnej<sup>184</sup>. W 1394 r. ów Marcin, określony jako murator, zawarł kontrakt na dostarczenie rajcom 15 tys. sztuk cegieł na budowę kościoła Mariackiego<sup>185</sup>. Kapłan Jan, wpisany wśród immatrykulowanych honorowo studentów Uniwersytetu, był później proboszczem w Targoszycach i Liszkach<sup>186</sup>. W grupie duchownych krakowskiego pochodzenia był także wikary kościoła Mariackiego Jakub, syn Stanisława z Krakowa<sup>187</sup>. Mikołaj Czipsar, wywodzący się z rodziny wybitnych muratorów krakowskich i kazimierskich, był w 1410 r. altarystą św. św. Benedykta, Wita i Modesta w tym kościele<sup>188</sup>. Przykłady te wskazują, że posiadanie prawa patronatu przez radę miejską bądź poszczególnych mieszczan przekładało się na powierzenie stanowisk kościelnych krakowianom.

Podsumowując, w badanym okresie rodzinne związki z mieszczaństwem krakowskim można wykazać w przypadku 58 duchownych. Ilustruje to poniższa tabela<sup>189</sup>:

Pontyfikat	Kanonicy katedralni	Wikariusze katedralni	Kanonicy kolegiat	Proboszczowie	Inni (kapłani, altaryści, klerycy)
Jan Muskata	6*	2	1	3	
Nanker	3	–	–	–	3
Jan Grotowic	3	–	–	1	5
Bodzęta	5	1	1	–	3
Florian	2	3	–	–	3
Jan Radlica	0	2	–	–	1
Piotr Wysz	2	–	1	–	7
<b>Łącznie</b>	21	8	3	4	22

\* w tym dwóch z czasów Pawła z Przemankowa i Prokopa  
– oznacza brak danych

<sup>184</sup> Kłk, nr 1162; dom wzmiankowany w 1396 r., Kłk, nr 2350.

<sup>185</sup> KRK, nr 2, s. 105, 117, 129, 166.

<sup>186</sup> Metryka, t. 1, s. 22, Jan, którego nazwisko zapisano w formie „Liuytold”, pleban w Targoszycach, jako niezidentyfikowany. W 1412 r. był plebanem w Liszkach, 1412, KDKK, t. 2, nr 531.

<sup>187</sup> Metryka, t. 1, s. 23 jako niezidentyfikowany.

<sup>188</sup> Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie, Acta Officialatus Cracoviensis, t. 4, s. 38; BP, t. 3, nr 1381 (1412).

<sup>189</sup> Zastosowane w tabeli uszeregowanie według kolejnych pontyfikatów biskupich odpowiada prezentacji w tekście. Przypisanie poszczególnych duchownych do kolejnych pontyfikatów przyjęliśmy na podstawie czasu pojawienia się danego kanonika w źródle. Celem było zminimalizowanie możliwości dublowania postaci, np. zaliczenia tego samego duchownego do różnych okresów.

W literaturze pojawiła się lakonicznie sformułowana uwaga, że nie było powiązań między miastem Krakowem a kapitułą katedralną<sup>190</sup>. Zagadnienie to wydaje się jednak bardziej złożone, tu chcemy zwrócić uwagę na liczbę 21 kanoników katedralnych w badanym okresie, wywodzących się z grona mieszczan krakowskich. W pierwszej ćwierci XIV w. liczba tzw. prebend rzeczywistych sięgała 29<sup>191</sup>, toteż odsetek duchownych z interesującej nas grupy za czasów biskupa Jana Muskaty można oszacować na około 20 proc., natomiast za pontyfikatu biskupa Floriana czy Piotra Wysza na zaledwie 5,5 proc.<sup>192</sup> Wskaźniki dla drugiej połowy XIV w. należy uznać za wyjątkowo niskie i postawić pytanie o przyczyny tego stanu rzeczy.

Trudno byłoby znaleźć średniowiecznego autora lepiej obeznanego w dziejach kapituły krakowskiej niż Jan Długosz. Wielokrotnie daje świadectwo, że pochodzenie społeczne kanoników krakowskich było mu znane, niestety na kartach *Roczników* wymienia tylko duchownych wywodzących się ze szlachty. Przypomnijmy, że Jan Długosz utrudnianie dostępu do kapituł dla synów mieszczańskich łączył z restrykcjami księcia Władysława Łokietka po buncie poznańskim (1314). W informacji zamieszczonej pod rokiem 1310<sup>193</sup>, mówiącej o zakazie przyjmowania mieszczan poznańskich do kapituły poznańskiej, umieścił bardzo ciekawą uwagę, a mianowicie, że książę zakazał przyjmowania mieszczan także do innych kapituł katedralnych. Sugerowałoby to wprowadzenie ograniczeń również, a nawet przede wszystkim, w Krakowie, jednak w opisie różnorodnych restrykcji książęcych po buncie wójta Alberta w Krakowie Długosz analogicznej informacji nie zamieścił. Warto jednak podkreślić, że rzekoma decyzja o nieprzyjmowaniu mieszczan do kapituł<sup>194</sup>, będąca przejawem zastosowania odpowiedzialności zbiorowej, wyjść miała z dworu książęcego, natomiast Długosz nie pisze nic o stanowisku biskupów wobec tej jawnej ingerencji w ich uprawnienia.

<sup>190</sup> M.D. Kowalski, *Das Umfeld des Krakauer Domkapitels*, s. 257.

<sup>191</sup> MPV, t. 2, s. 104–110; por. ważne uwagi M.D. Kowalskiego, *Prałaci i kanonicy*, s. 45–46.

<sup>192</sup> Obliczony w stosunku do liczby 6 prałatur i 33 kanonii, jaką dla drugiej połowy XIV w. ustala M.D. Kowalski, *Prałaci i kanonicy*, s. 49; idem, *Das Umfeld des Krakauer Domkapitels*, s. 247, gdzie liczba 36 członków kapituły w późnym średniowieczu.

<sup>193</sup> J. Długosz, *Annales lib.* 9, s. 64.

<sup>194</sup> Podjęto w literaturze próbę ustosunkowania się do tej niezwykle ważnej relacji. A. Radziwiński, *Mieszczanie w średniowiecznych kapitułach katedralnych*, s. 139–154, twierdzi, że informacja Długosza o zakazie przyjmowania mieszczan do kapituły poznańskiej jest nieprawdziwa. Z drugiej zaś strony wykazuje dla całego wieku XIV jedynie dwóch kanoników mieszczańskiego pochodzenia w kapitule poznańskiej. W innej pracy, *Duchowieństwo kapituł katedralnych*, s. 107–108, pisze z kolei o ograniczeniach w dostępie do kapituły dla mieszczan, którym, jego zdaniem, opierał się Kraków, miasto o silnym mieszczaństwie.

Czy biskupi — po Janie Muskacie wszyscy szlacheckiego pochodzenia — utrudniali mieszczanom krakowskim dostęp do kapituły katedralnej? Zastanawiając się nad kwestią wzmiankowanych przez Jana Długosza ograniczeń wprowadzonych po 1312 r., musimy zauważyć, że każdy z następców Muskaty, zarówno Nancker, jak i Jan Grotowic, powołał do kapituły po trzech kanoników pochodzenia mieszczańskiego. Jest to niewielki spadek w stosunku do czasów Jana Muskaty, któremu możemy przypisać cztery nominacje (na sześciu mieszczan-kanoników dwóch pochodziło z czasów poprzednich biskupów). Pewne przykłady wskazują na niepełną suwerenność biskupów krakowskich w prawie mianowania duchownych. Biskup Jan Grotowic w 1341 r. skarżył się, że rezerwacje papieskie uniemożliwiają mu rozdawanie prebend zgodnie z uprawnieniami biskupimi<sup>195</sup>. Na prawdziwość frustracji biskupa wskazuje np. bulla papieska z 1329 r., w której mowa o prośbie biskupa Jana, aby papież powierzył kantorę w kapitule katedralnej krakowskiej kanonikowi Marciniowi z Krakowa<sup>196</sup>. Biskup prosi tu przecież papieża o nominację dla kanonika ze swego najbliższego otoczenia. Także w innych przypadkach dostrzegamy ingerencje papieskie. Ukazują to nominacje dla Dominika, Pawła Zawichosta, Stanisława Bochnera, dla trzech Wierzyńków. Przypadek Mikołaja Modila, który wołał Stolicę Apostolską miał otrzymać beneficjum kościelne spośród będących pod patronatem biskupa krakowskiego sugeruje, że była to ingerencja podwójna — w uprawnienia biskupa do nadawania prebend oraz w jego prawo patronatu. Suplikom królewskim prebendy zawdzięczali Konrad syn Jordana, Henryk z Kolonii, Stanisław Winrich, a nawet Tomasz Vettir. O kanonię w kolegiacie św. Idziego dla kolończyka zgodnie suplikowali do papieża król Kazimierz i arcybiskup Jarosław, pomijając zupełnie biskupa krakowskiego — w tej sprawie autorzy prośby musieli pozyskać najpierw zgodę Tęczyńskich, właścicieli prawa patronatu. Sprawa ta wskazuje, że biskup miał w przypadku kościoła możnowładczego niewiele do decydowania. Przypomnijmy fakt doskonale znany w literaturze, a mianowicie, że Nancker w statutach diecezjalnych w 1320 r. wprowadził pewne ograniczenia w stosowaniu przez rycerstwo prawa patronatu, żądając przede wszystkim udziału biskupa w mianowaniu proboszczów<sup>197</sup>. Jest to dowód, że w kościołach będących pod patronatem szlachty zdarzały się przypadki niespektowania woli biskupa.

<sup>195</sup> BP, t. 1, nr 1912; por A. Matuszek, *Grot Jan*, s. 15–18; M.D. Kowalski, *Pralaci i kanonicy*, s. 140; A. Radziwiński, *Duchowieństwo kapituł katedralnych*, s. 103; M.D. Kowalski, *Das Umfeld des Krakauer Domkapitels*, s. 257.

<sup>196</sup> Zob. w tej pracy przyp. 65 i odpowiadający mu tekst.

<sup>197</sup> T. Silnicki, op. cit., s. 55.

Odpowiedź na postawione wyżej pytanie będzie możliwa po zbadaniu polityki personalnej biskupów krakowskich, z uwzględnieniem realiów funkcjonowania prawa patronatu, a także polityki rodów rycerskich, a zwłaszcza możnowładczych, względem pozyskiwania dla siebie prebend. Uwzględnienie całego materiału źródłowego, a więc przede wszystkim dotyczącego szlachty, ukazałoby zjawisko ingerencji papieża, króla, możnowładztwa w uprawnienia biskupa krakowskiego w całej okazałości. W zaledwie trzech przypadkach pojawiło się poparcie króla Kazimierza Wielkiego dla poszczególnych synów mieszczańskich na kanonie (dla Konrada syna Jordana, dla Henryka z Kolonii osobistego lekarza i dla Stanisława Winricha, syna żupnika). Oznacza to, że król w znikomym stopniu oddziaływał na przepływ mieszczan do kapituł.

Przykłady karier duchownych Zawichosta, Wierzyńków i Modila wskazują, że aby uzyskać godność kanonika katedralnego, rodziny mieszczańskie musiały się w szczególny sposób zasłużyć dla papieżstwa. Jednocześnie papież jednej tylko rodzinie mieszczańskiej (Wierzyńkom) hojnie przyznał aż trzy godności kanonickie. Nie wiem, czy miał rację Długosz, że synom mieszczan krakowskich utrudniano w XIV w. dostęp do godności kanonickich, nie ulega jednak wątpliwości, że im trudniej było te wysokie godności uzyskać, niż szlachcie, która w kapitule dominowała. Przywołany przykład rodzin przewożących i przechowujących papieskie pieniądze jest bardzo znamieny. Istotne znaczenie miało także wykształcenie kandydatów. Na przestrzeni całego badanego okresu posiadanie stopnia magistra możemy wykazać w przypadku pięciu kanoników powiązanych rodzinnie z mieszczaństwem krakowskim. Byli to prepozyt Adam, kanclerz Franciszek, kantor Marcin, kanonik Konrad syn Jordana (magister sztuk) i Wilhelm Kesinger (magister sztuk). Wiemy także, że studia rozpoczęli kanonik Engelbert i Jan Wierzynek, w przypadku zaś Pawła, syn Mikołaja Zawichosta, stwierdzano, iż „był wykształcony”. Jeśli idzie o duchownych spoza grona kanoników, to stopień magistra posiadali Henryk i Jan (siostrzeńcy kanclerza Franciszka), magistrem prawa był Mikołaj Skalka, a Henryka z Kolonii tytułowano bakałarzem medycyny. W sumie więc grupa ta liczy 12 osób (zaliczam do niej także tych, którzy studiowali, ale nie wiadomo, czy studia ukończyli). W odniesieniu do całej grupy duchownych krakowskiego pochodzenia stanowi to 21 proc., natomiast w analogicznej grupie kanoników odsetek posiadających wykształcenie uniwersyteckie wynosi aż 38 proc.<sup>198</sup> Jestem przekonany,

---

<sup>198</sup> M.D. Kowalski, *Das Umfeld des Krakauer Domkapitels*, s. 253, podaje, że pod koniec XIV w. 20 proc. kanoników katedralnych posiadało wykształcenie uniwersyteckie, a kolejne 10 proc. ukończyło studia bez uzyskania tytułu.

że kryje się tutaj niezwykle ważna przesłanka do odpowiedzi na pytanie, jakie kryteria musiał w XIV w. spełniać syn mieszczanina krakowskiego, aby starać się o wyższą godność kościelną. Posłużę się także bardzo wymownym przykładem. Jan Wierzynek, gdy jego ojciec starał się dla niego o godność kanonika, miał ukończone 16 lat i był w trakcie studiów uniwersyteckich. Syn szlachecki Florian z Mokrska, gdy obejmował swą pierwszą prebendę, czyli probostwo krakowskiego kościoła św. Szczepana, nie miał ukończonych 14 lat i nie posiadał święceń kapłańskich!

Znaczenie krakowian w kręgu kapituły katedralnej w sensie pełnionych godności, urzędów, działalności fundatorskiej, częstotliwości występowania w dokumentach oraz miejsc, jakie w tych dokumentach zajmowali, przedstawiało się w zróżnicowany sposób<sup>199</sup>. Za pontyfikatu Jana Muskaty odgrywali oni z pewnością znaczącą rolę. Wówczas sprawowali godności archidiakona, prepozyta, oficjała, kanclerza i wicearchidiakona. Jako kanonicy katedralni pełnili także prestiżową funkcję zwierzchnika kościoła N. Marii Panny. Prawdopodobieństwo, że archiprezbiterem zostanie duchowny mieszczkańskiego pochodzenia było wprost proporcjonalne do liczby synów mieszczkańskich w kapitule. Duże znaczenie krakowianie mieli za pontyfikatu Nankera, bowiem z mieszczkaństwa wywodzili się kantor, kustosz i oficjał. Za czasów Jan Grota krakowskiego pochodzenia byli wicekanclerz i oficjał, ponadto w okresie tego pontyfikatu notujemy wydarzenie bez precedensu — kanonik krakowskiego pochodzenia (kantor Marcin) był fundatorem kaplicy w katedrze. Za biskupa Bodzęty z mieszczkaństwa krakowskiego wywodził się, jeśli idzie o duchowieństwo związane z kapitułą katedralną, już tylko wicekustosz. Znaczenie krakowian w kapitule w następnych latach drastycznie zmalało — żadnych funkcji nie pełnili za czasów biskupów Floriana i Piotra Wysza, a za pontyfikatu Jana Radlicy w ogóle nie było ich w kapitule. Podkreślić również należy, że w kilku przypadkach źródła mówią jedynie o papieskiej rezerwacji dla krakowianina, nie zaś o rzeczywistym zasiadaniu w kapitule. Udział w pracach kapituły krakowskiej takich duchownych jak Stanisław Bochner czy Wilhelm Kesinger jest problematyczny.

Niski jest odsetek mieszczczan także w grupie wikariuszy katedralnych. Identyfikujemy tu tylko ośmiu duchownych wywodzących się z mieszczkaństwa krakowskiego. Dla całego badanego okresu stanowi to 12 proc., ale odsetek ten z pewnością należałoby podwyższyć, gdyż większość wikariuszy znana jest tylko z imion i brak jest wystarczających źródłowych przesłanek dla ich identyfikacji. Trudno jednak dopuszczać, aby odsetek

---

<sup>199</sup> Z. Budkowa, *Nanker*, s. 514, używa nawet pojęcia „poważniejsi kanonicy”. Jest w tym trafna sugestia, że istnieli także kanonicy mniej liczący się.

ten był wyższy niż 20 proc. Znikomy jest także udział duchownych krakowian w składzie kapituł kolegiackich w Krakowie. Co najciekawsze, także niewielką liczbę — zaledwie czterech — mieszczan krakowskich widzimy na stołecznych probostwach. Należy jednak dopuszczać, że wśród znanych tylko z imion proboszczów kościołów parafialnych Krakowa kryją się synowie mieszczkańcy. Monograficzne studia nad duchowieństwem poszczególnych kościołów, które powinny być podjęte, pozwoliłyby zapewne na zweryfikowanie tej tezy.

Szukając przyczyn słabej obecności mieszczan w szeregach duchowieństwa rodzinnego miasta, należy poruszyć kwestię statusu rodzin mieszczkańskich, z których wywodzili się duchowni, gdyż mieszczaństwo krakowskie było społecznością ogromnie zróżnicowaną. Pokrewieństwo z rodzinami rajców zachodzi u dziesięciu kanoników (Reinbold, Czartko, Zawichost, Aleksander, trzej Wierzynkowie, Winrich, Bochner i Kesinger), jednego wikariusza (Vettir) i jednego kapłana (Krancz). W dwóch przypadkach można wykazać koligacje z rodzinami ławników. Nietrudno zauważyć, że rodziny, z których pochodzili kanonicy, stanowiły stosunkowo wąską grupę krakowskiego patrycjatu. Wśród pozostałych dostrzegamy kupców (w tym kupców sukiennych), woźnicę królewskiego, szewca, sołtysa, aptekarza, kramarza, muratora, właściciela łaźni i dostawcę (producenta?) cegieł. W odniesieniu do czterech rodzin możemy wykazać wstępowanie do stanu duchownego więcej niż jednego jej przedstawiciela (rodzina kanonika Franciszka, Wierzynkowie, Czartkowie, Certi). W przypadku 11 kanoników wystąpiło zjawisko posiadania więcej niż jednej prebendy.

Jedną z przyczyn stosunkowo słabej reprezentacji synów mieszczan krakowskich w szeregach stołecznego duchowieństwa można chyba widzieć w tym, że kariera duchowna nie była powszechnie występującym wyborem ich drogi życiowej. Tu jednak znów musimy poczynić zastrzeżenie, że operujemy tylko przykładami beneficjów krakowskich, pożądane byłoby przebadanie obecności krakowian na prebendach poza stolicą, jak również w konwentach zakonnych. Mieszczanie krakowscy konkurowali w dążeniu do prebend w Krakowie nie tylko ze szlachtą, ale także z duchownymi z innych miast i krajów<sup>200</sup>. Wśród tych ostatnich występuje np. Stefan Hopper z diecezji pasawskiej, rektor szkoły Mariackiej, ale także prepozyt krakowski Wilhelm Herbort, rodem z Hamburga,

---

<sup>200</sup> M.D. Kowalski, *Das Umfeld des Krakauer Domkapitels*, s. 251, stawia trafną tezę o dominacji szlachty w krakowskiej kapitule katedralnej. W tej samej pracy na s. 254 szacuje w latach 1320–1382 trzynastoprocentowy udział kanoników „obcego” pochodzenia (wliczając w to Ślązaków).



czy urzędnicy papiescy. Jako inny interesujący problem badawczy wskażemy, że w XIV w. widoczne jest także zjawisko napływu przybyszów z miast małopolskich, których przedstawiciele widzimy często wśród duchownych i notariuszy.

Należy podkreślić, że oprócz kościoła Mariackiego, który był do przełomu XIV/XV w. pod patronatem biskupim, inne kościoły parafialne znajdowały się pod patronatem królewskim (św. Szczepana, św. Anny), możnowładczym (Wszystkich Świętych) lub klasztornym (św. Krzyża, Ducha Świętego). Nie było ani jednego kościoła pod patronatem rady miejskiej, a spośród licznych kaplic jedynie kościółek św. Barbary na cmentarzu parafii N. Marii Panny był fundacji mieszczańskiej. Jest znamienne, że aby mieszczanin Jan Krancz został altarystą w kościele Mariackim, najpierw jego stryj musiał ufundować ołtarz. Nawet to, że rajcy uzyskali od papieża możliwość wyznaczania zakrystiana w kościele Mariackim, zawdzięczali wstawiennictwu królowej Jadwigi<sup>201</sup>, a nie biskupa. Posiadanie prawa patronatu miało istotne znaczenie dla możliwości obsadzania godności kościelnych. Należy podkreślić, że intensywne starania rady miejskiej o uzyskanie prawa patronatu do kościoła Mariackiego przypadają dopiero na czasy pontyfikatu Piotra Wysza, który to biskup był przeciwny zrzeczeniu się przysługującego mu w tym zakresie prawa. Z tego też powodu przełom XIV i XV w. jest w Krakowie istotną cezurą w dziejach stosunków między miastem, a Kościołem.

### Streszczenie

Artykuł dotyczy udokumentowanych źródłowo powiązań rodzinnych mieszczanstwa krakowskiego z duchowieństwem świeckim Krakowa w XIV w. Zakres przestrzenny obejmuje Kraków lokacyjny w obrębie murów wraz z Okołem i tzw. Wawelem. Mimo że na tym terenie istniało wiele kościołów, udział synów mieszczańskich w obsadzie duchownej nie był wysoki. Łącznie bowiem da się wykazać 58 duchownych, którzy wywodzili się z mieszczanstwa krakowskiego. Przeprowadzono także odrębne wyliczenia dla kanoników katedralnych, wikariuszy katedralnych, kanoników kolegiat, proboszczów oraz innych kapłanów, altarystów i kleryków. Wśród czynników, które mogły mieć wpływ na ten niewielki przepływ mieszczan do stanu duchownego, rozważano polityczne następstwa buntu wójta Alberta, politykę personalną biskupów krakowskich, uwarunkowaną przede wszystkim funkcjonowaniem prawa patronatu, a także politykę rodów możnowładczych. Mieszczanie krakowscy w XIV w. konkurowali w dążeniu do stanowisk kościelnych w stolicy zarówno ze szlachtą, jak i mieszczanami spoza Krakowa. W artykule ukazano

<sup>201</sup> W. Seńko, op. cit., s. 300, nr 70, 302, nr 88.

także, z jakich rodzin mieszczańskich pochodzili poszczególni duchowni i jakie nieformalne związki z Kościołem łączyły te rodziny. Przedstawiono także dane o wykształceniu duchownych wywodzących się ze stanu mieszczańskiego. Artykuł ten jest fragmentem obszerniejszych badań nad pochodzeniem duchowieństwa krakowskiego.

### Family Ties of Cracow Burghers with the Secular Clergy of Cracow in the Fourteenth Century

The article analyses the family ties of the Cracow burghers with the secular clergy of the city in the fourteenth century, documented in sources. The spatial scope of the study covers the chartered city of Cracow within its walls together with Okół and the so-called Wawel. Although there were many churches in this area, the share of burgher sons in the clergy was not high. In total, 58 priests came from the Cracow burgher class. Separate calculations were made for cathedral canons, cathedral vicars, canons of collegiate churches, parsons and other priests, altarists (altar servers), and clerics. From among the factors that could have influenced this small flow of burghers to the clergy, the author reflected on the political consequences of the rebellion led by Mayor (Lat.: *Advocatus*) Albert, the personal policy of the bishops of Cracow, conditioned above all by the right of patronage, and the policy of noble and mighty families. In their pursuit of an ecclesiastical career in the capital city, the Cracow burghers competed with both the nobility and the burghers from outside Cracow in the fourteenth century. The article demonstrates which burgher families the clergymen came from and what informal ties these families had with the Church. It also presents data on the education of the clergy of the Cracow burgher origin. This article is a fragment of a more extensive study on the origins of the Cracow clergy.

### Bibliografia

#### Edycje źródłowe

- Bullarium Poloniae*, t. 1–3, wyd. Irena Sułkowska-Kuraś, Stanisław Kuraś, École Française de Rome, KUL, Rzym–Lublin 1982–1988.
- Długosz Jan, *Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis*, t. 1, wyd. Aleksander Przeździecki, Kraków 1863.
- Ioannis Dlugosii, *Annales seu Cronicae incliti Regni Poloniae*, lib. 9, PWN, Varsaviae 1978.
- Kodeks dyplomatyczny katedry krakowskiej św. Wacława*, t. 1–2, wyd. Franciszek Piekosiński, Kraków 1874–1883.
- Kodeks dyplomatyczny Małopolski*, t. 1–4, wyd. Franciszek Piekosiński, Kraków 1876–1905.

- Kodeks dyplomatyczny miasta Krakowa*, t. 1–2, wyd. Franciszek Piekosiński, nakładem Akademii Umiejętności Krakowskiej, Kraków 1879–1882.
- Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*, t. 1–4, wyd. Ignacy Zakrzewski, Poznań 1877–1881.
- Kronika Jana z Czarnkowa*, wyd. Jan Szlachtowski, Lwów 1872 (MPH, t. 2).
- Księga proskrypcji i skarg miasta Krakowa 1360–1422*, wyd. Bożena Wyrozumska, Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, Kraków 2001.
- Księgi ławnicze krakowskie 1365–1376 i 1390–1397*, wyd. Stanisław Krzyżanowski, Archiwum Aktów Dawnych Miasta Krakowa, Kraków 1904.
- Metryka Uniwersytetu Krakowskiego z lat 1400–1508*, wyd. Antoni Gąsiorowski, Tomasz Jurek, Izabela Skierska przy współpracy Ryszard Grzesika, Societas Vistulana, Kraków 2004.
- Monumenta Poloniae Vaticana*, t. 1–3, wyd. Jan Ptaśnik, Kraków 1913, t. 9, wyd. Stanisław Szczur, PAU, Kraków 1994.
- Najdawniejsze roczniki krakowskie i kalendarz*, wyd. Zofia Kozłowska-Budkowa, PWN, Warszawa 1978 (MPH s.n., t. 5).
- Najstarsze księgi i rachunki miasta Krakowa od r. 1300 do 1400*, wyd. Franciszek Piekosiński, Józef Szujski, nakładem Akademii Umiejętności Krakowskiej, Kraków 1878.
- Schlesisches Urkundenbuch*, t. 6, wyd. Winfried Irgang, Köln–Weimar–Wien 1993.
- Wyrozumska Bożena, *Odnalezione zapiski z najstarszej księgi miejskiej krakowskiej*, „Studia Historyczne” 34, 1991, 1, s. 111–114.
- Zbiór dokumentów katedry i diecezji krakowskiej*, t. 1, wyd. Stanisław Kuraś, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1965.
- Zbiór dokumentów małopolskich*, t. 1–8, wyd. Stanisław Kuraś, Irena Sułkowska-Kuraś, Ossolineum, Wydawnictwo PAN, Kraków–Wrocław 1962–1975.
- Zbiór dyplomów klasztoru mogińskiego*, wyd. Eugeniusz Janota, Kraków 1867.

## Opracowania

- Bieniak Janusz, *Mikołaj Czarnek*, PSB, t. 21, Wrocław 1976, s. 93–94.
- Budkowa Zofia, *Mokrski Florian*, PSB, t. 21, Wrocław 1976, s. 600–602.
- Budkowa Zofia, *Nanker*, PSB, t. 22, Wrocław 1977, s. 514–517.
- Drabina Jan, *Prepozytura premonstratensów w średniowiecznym Bytomiu*, w: *Premonstratensi na ziemiach polskich w średniowieczu i epoce nowożytnej*, red. Jerzy Rajman, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, Kraków 2007, s. 171–182 (*Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis* 40, *Studia Historica* 5).
- Fac Izabela, *Działalność biskupa krakowskiego Jana Radlicy na tle jego czasów (ok. 1340–1392)*, Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna (Kolbuszowa), Kolbuszowa 2012.
- Friedberg Marian, *Założenie i początkowe dzieje kościoła N. Panny Marii w Krakowie (XIII–XV w.)*, „Rocznik Krakowski” 22, 1929, s. 32–58.
- Gawlas Sławomir, *Człowiek uwikłany w wielkie procesy – przykład Muskaty*, w: *Człowiek w społeczeństwie średniowiecznym*, red. Roman Michałowski i in., DiG, Warszawa 1997, s. 391–401.
- Glemma Tadeusz, *Engelbert*, PSB, t. 6, Wrocław 1948, s. 270.
- Kowalski Marek D., *Das Umfeld des Krakauer Domkapitels im Mittelalter*, w: *Krakau – Nürnberg – Prag. Die Eliten der Städte im Mittelalter und in der Frühen*

- Neuzeit. Herkunft, Nationalität, Mobilität, Mentalität*, red. Michael Diefenbacher, Olga Fejtová, Zdzisław Noga, Archiv hlavního města Prahy, Dolní Břežany – Scriptorium, Praga 2016.
- Kowalski Marek D., *Pralaci i kanonicy krakowskiej kapituły katedralnej od pontyfikatu biskupa Nankera do śmierci biskupa Zawiszy z Kurozwęk (1320–1382)*, Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, Kraków 1996.
- Kozłowska-Budkowa Zofia, *Franciszek z Krakowa*, PSB, t. 7, Kraków 1958.
- Kozłowska-Budkowa Zofia, *Polonia w Bolonii w latach 1300–1327*, w: *Cultus et cognitio. Studia z dziejów średniowiecznej kultury*, red. Stefan K. Kuczyński i in., PWN, Warszawa 1976, s. 281–292.
- Laberschek Jacek, *Mikołaj z Zawichostu*, PSB, t. 21, Wrocław 1976, s. 152.
- Marzec Andrzej, *Protekcja, pokrewieństwo, koleżeństwo i rywalizacja. Mechanizmy funkcjonowania elit politycznych w czternastowiecznej Polsce*, „Średniowiecze Polskie i Powszechne” 6, 2014, s. 62–73.
- Marzec Andrzej, *Urzędnicy małopolscy w otoczeniu Władysława Łokietka i Kazimierza Wielkiego (1305–1370)*, Societas Vistulana, Kraków 2006.
- Matuszek Adam, *Grot Jan*, PSB, t. 9, Wrocław 1961, s. 15–18.
- Niwiński Mieczysław, *Bodzęta*, PSB, t. 2, Kraków 1936, s. 181–182.
- Nowakowski Tomasz, *Krakowska kapituła katedralna wobec panowania Przemysławów w Małopolsce w latach 1292–1306*, „Przegląd Historyczny” 82, 1991, 1, s. 1–20.
- Ożóg Krzysztof, *Intelektualiści w służbie Królestwa Polskiego w latach 1306–1382*, nakładem UJ, Kraków 1995.
- Ożóg Krzysztof, *Kultura umysłowa w Krakowie w XIV wieku. Środowisko duchowieństwa świeckiego*, Ossolineum, Kraków 1987.
- Ożóg Krzysztof, *Reinbold*, PSB, t. 31, Wrocław 1988, s. 22.
- Ożóg Krzysztof, *Studia krakowian na praskim uniwersytecie do początku XV wieku*, w: *Miasta, ludzie, instytucje, znaki. Księga jubileuszowa ofiarowana Profesor Bożenie Wyrozumskiej w 75. rocznicę urodzin*, red. Zenon Piech, Societas Vistulana, Kraków 2008, s. 637–651.
- Pietras Tomasz, „*Krwawy wilk z pastorałem*”. *Biskup krakowski Jan zwany Muskatą*, Semper, Warszawa 2001.
- Piwowarczyk Elżbieta, *Dzieje kościoła Mariackiego (XIII–XVI w.)*, Wydawnictwo Naukowe PAT, Kraków 2000.
- Piwowarczyk Elżbieta, *Mieszczkańska „katedra”. Patronat nad kościołem Mariackim w średniowieczu*, „*Nasza Przeszłość*” 97, 2002, s. 25–64.
- Ptaśnik Jan, *Studia nad patrycyatem krakowskim wieków średnich*, [cz. 1], „*Rocznik Krakowski*” 15, 1913, s. 23–95, [cz. 2] „*Rocznik Krakowski*” 16, 1914, s. 1–90.
- Radzimiński Andrzej, *Duchowieństwo kapituł katedralnych w Polsce XIV i XV w. na tle porównawczym. Studium nad rekrutacją i drogami awansu*, Wydawnictwo UMK, Toruń 1995.
- Radzimiński Andrzej, *Mieszczanie w średniowiecznych kapitułach katedralnych w Polsce na tle rozwijającego się ekskluzywizmu szlacheckiego*, w: *Studia nad dziejami miast i mieszczaństwa w średniowieczu*, t. 1, red. Maria Bogucka, Antoni Czacharowski, Wydawnictwo UMK, Toruń 1996, s. 139–154.
- Radzimiński Andrzej, *Wikariusze katedralni w Polsce średniowiecznej*, „*Roczniki Historyczne*” 76, 2010, s. 211–220.

- Radziwiński Andrzej, *Życie i obyczajowość średniowiecznego duchowieństwa*, DiG, Warszawa 2002.
- Rajman Jerzy, *Kesingerowie krakowscy w XIV-XV w.*, w: *Ojczyzna bliższa i dalsza. Prace ofiarowane Prof. Feliksowi Kirykowi w sześćdziesiątą rocznicę urodzin*, red. Jacek Chrobaczyński, Andrzej Jureczko, Michał Śliwa, Wydawnictwo i Drukarnia „Secesja”, Kraków 1993, s. 435–446.
- Rajman Jerzy, *Unsere liebe Fraue. Wspólnota miasta i kościoła w Krakowie w XIV wieku*, „Średniowiecze Polskie i Powszechnie” 4, 2012, s. 150–201.
- Seńko Władysław, *Piotr Wysz z Radolina (ok. 1354-1414) i jego dzieło „Speculum aureum”*, Instytut Tomistyczny Ojców Dominikanów, Warszawa 1996.
- Silnicki Tadeusz, *Biskup Nanker*, Pax, Warszawa 1953.
- Starzyński Marcin, *Krakowska rada miejska w średniowieczu*, Societas Vistulana, Kraków 2010.
- Starzyński Marcin, *Patrycjat krakowski w aktach Kamery Papieskiej z XIV wieku (Ze studiów nad udziałem kupiectwa krakowskiego w międzynarodowym transferze finansów)*, w: *Elita władzy miasta Krakowa i jej związki z miastami Europy w średniowieczu i epoce nowożytnej. Zbiór studiów*, red. Zdzisław Noga, Wydawnictwo Antykwia, Kraków 2011, s. 333–378.
- Strzelecka Anna, *Jan z Radliczyc*, PSB, t. 10, Wrocław 1964, s. 469–472.
- Studia z dziejów kościoła św. Krzyża w Krakowie*, red. Zdzisław Kliś, Wydawnictwo Naukowe Papieskiej Akademii Teologicznej, Kraków 1997.
- Trawkowski Stanisław, *Piotr z Radolina zwany Wyszem*, PSB, t. 26, Kraków–Wrocław 1981, s. 424–426.
- Urzędnicy małopolscy XII-XV wieku. Spisy*, oprac. Janusz Kurtyka i in., red. Antoni Gąsiorowski, Ossolineum, Wrocław 1990 (Urzędnicy dawnej Rzeczypospolitej XII–XVIII wieku, t. 4).
- Wieczorek Jan, *Wikariusze katedry krakowskiej w XIII i XIV stuleciu*, „Nasza Przeszłość” 78, 1992, s. 71–126.

**Biogram:** Jerzy Rajman, profesor (dawniej zwyczajny), Instytut Historii i Archiwistyki Uniwersytetu Pedagogicznego, kierownik Katedry Historii Średniowiecznej. Zainteresowania naukowe: historia średniowiecza, organologia okresu staropolskiego; kontakt: [jerzy.rajman@up.krakow](mailto:jerzy.rajman@up.krakow).

**Author:** Jerzy Rajman, full professor, the Institute of History and Archival Studies at the Pedagogical University in Krakow, head of the Department of Medieval History. Research interests: history of the Middle Ages, organology of the Old-Polish period; contact: [jerzy.rajman@up.krakow](mailto:jerzy.rajman@up.krakow).